



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

**Nr 33**
(870)**14 sierpnia**
2024Cena
5,99 zł**Wypadł**
z okna

Str. 4



Fot. Archiwum Koro Kolbuszowskie

Gmina Raniżów, znajdująca się w powiecie rzeszowskim, a nie jak dotąd w powiecie kolbuszowskim. Czy istnieje możliwość, aby powiat uszczuplił się o jedną gminę? Wójt Władysław Grądział jest za i prowadzi już rozmowy.

Str. 3



Fot. B. Postuszny

Str. 10-11

Chcę dokończyć to co zacząłem

Józef Kardyś jest starostą kolbuszowskim od 18 lat. Rozmawiamy z nim m.in. o tym, jak rozwijał się powiat, o planach, zamierzeniach, ale i o problemach, które dotyczą samorządy i mieszkańców.

Mieszkańcy wybrali sołtysów

Już wiadomo, kto przez najbliższe pięć lat będzie kierował sołectwami w gminie Cmolas i gminie Dzikowiec. Na liście nowe nazwiska. Kto i ile dostał głosów?

Str. 5

Tyle zarabiają komendanci

Przyglądamy się oświadczeniom majątkowym komendantów straży pożarnej i policji z Kolbuszowej - Marcina Wieczarzaka i Adama Mielnickiego. Ile zarobili w 2023 roku?

Str. 7

Dom seniora zamiast szkoły

Budynek po dawnej szkole w Brzostowej Górze został przekształcony w Dzienny Dom Seniora. Obiekt przeszedł gruntowny remont za bagatela 5 mln zł. Kiedy otwarcie i czy pobyt będzie płatny?

Str. 7

liczba tygodnia

18

- tyle edycji Festiwalu Spinacz za nami.

Więcej na str. 14

cytat tygodnia

Józef Kardyś

- Startowałem w wyborach, ponieważ nie chciałem zostawiać powiatu z rozgrzebanymi sprawami i rozpoczętymi inwestycjami
- mówi starosta kolbuszowski w rozmowie z Korso.
Więcej na str. 10-11.

za tydzień

Dożynki gminy Kolbuszowa w obiektywie



Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Joanna Serafin

redaktor naczelna
jserafin@korso.pl, tel. 510 103 940

Bartosz Poślusznny

z-ca redaktora naczelnego
bposlusznny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk

dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy - współpraca
grzegorz.lipiec@korso.pl, tel. 604 140 644

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96, kolbuszowa@korso.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

NASZE MARKI

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
kors24.pl, rzeszow24.info, tupodkarpacie.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

Komentarz tygodnia

Olimpijski brylant

Tegoroczne Igrzyska Olimpijskie w Paryżu, choć miały być wielkim świętem sportu, okazały się wyjątkowo kontrowersyjne. Mimo tego chaosu, dla nas te igrzyska miały szczególne znaczenie. Wszystko za sprawą Madzi Niemczyk, która reprezentowała Polskę i nasze miasto, biegnąc w sztafecie.

Madzię można porównać do świeżo wyrzuczonej rakiety – pełna energii, zapалу i determinacji, by pokazać światu, że Kolbuszowa Górna to nie tylko spokojne miasteczko, ale i kuźnia talentów sportowych. Debiutowała na olimpijskiej scenie, uzyskując w biegu czas 11.68 sekundy. Może nie zdobyła medalu, ale jej wynik i tak odbił się szerokim echem w świecie sportu. Komentatorzy sportowi jednogłośnie chwalili jej determinację i wolę walki, a koleżanki z drużyny nie szczędziły komplementów. Dla naszej gminy i powiatu to powód do ogromnej dumy. Nie codziennie bowiem moż-

na świętować debiut olimpijski zawodniczki z lokalnego klubu.

Trzeba przyznać, że UKS Tiki-Taka Kolbuszowa od zawsze miał talent do wyłapywania diamentów, ale teraz możemy śmiało powiedzieć, że wyhodował prawdziwą brylantową gwiazdę. Madzia Niemczyk stała się pierwszą olimpijką z kolbuszowskiego klubu sportowego, otwierając tym samym nowy rozdział w historii naszego sportu. Możemy tylko mieć nadzieję, że nie jest to ostatnia karta w tej księdze.

Warto też wspomnieć o innym sportowcu z Kolbuszowej, który w przeszłości zasłynął na olimpiadzie. Marek Bajor, znany polski piłkarz, grający na pozycji obrońcy, w 1992 roku zdobył srebrny medal w piłce nożnej podczas igrzysk w Barcelonie. Był to moment, który na zawsze zapisał się w historii naszego miasta. Marek Bajor, z piłkarską finezją i determinacją, współtworzył drużynę, która dała Polsce tyle radości

i dumy. Teraz, po latach, mamy kolejną sportową gwiazdę, która choć nie zdobyła medalu, to jednak wniosła promyk olimpijskiego ognia do naszych serc.

Patrząc na te dwie postacie nie sposób nie zauważyć, jak bardzo sport może łączyć ludzi i budować lokalną tożsamość. Ich sukcesy, choć różne, pokazują, że Kolbuszowa ma się czym chwalić. Może nie jesteśmy metropolią, ale mamy w sobie coś wyjątkowego – ducha walki, determinację i pasję. I to właśnie te wartości sprawiają, że możemy cieszyć się z sukcesów naszych sportowców.

Zatem, drodzy mieszkańcy, podnieśmy głowy i bądźmy dumni! Kto wie, może za cztery lata to ona stanie na podium, a my znów będziemy mieli okazję świętować kolejny wielki sukces. Na razie możemy jednak z czystym sumieniem powiedzieć: Madziu, jesteś naszą bohaterką!

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 33. numerze naszego tygodnika w 2019 roku.

Rehabilitanci z oddziału w kolbuszowskim szpitalu nie przyszli do pracy. - Walczymy o to, co nam obiecano - mówią. - To próba szantażu - odpowiada dyrektor.

Od maja w kolbuszowskim magistracie trwała kontrola Centralnego Biura Antykorupcyjnego. W ubiegłym tygodniu upłynął termin sprawdzenia urzędu.

Stanisław Zagroba, 99-letni mieszkaniec gminy Cmolas, został mianowany ze stopnia podporucznika na wyższy stopień oficerski - porucznika w stanie spoczynku.

Żyjemy w najbezpieczniejszym powiecie w Polsce - tak przynajmniej mówią dane za pierwsze półrocze 2019 roku.

Psalmy Dawidowe 2024

Po raz kolejny na stadionie w Kolbuszowej rozbrzmiały psalmy pokoju podczas Festiwalu Psalmów Dawidowych 2024. Impreza organizowana jest przez Fundację im. Rodziny Ulmów SOAR.

Tegoroczna edycja festiwalu rozpocznie się o godzinie 19 w ostatnią niedzielę sierpnia na stadionie miejskim w Kolbuszowej przy ul. Wolskiej. Na ten moment nie jest znany dokładny program wydarzenia.

Trzeba zaznaczyć, że impreza organizowana jest przez Fundację nieprzerwanie od 2016 roku. Koncepcja tego wydarzenia odwołuje się do męstwa Sług Bożych Rodziny Ulmów z Markowej (Józefa, Wiktorii i ich siedmioro potomstwa, w tym jedno nienarodzone).

Zostali oni straceni w 1944 roku w trakcie II wojny światowej za udział w schronieniu Żydom. Ich heroiczny postępek stanowi bodziec do popierania idei pokoju na globalną skalę, do

promowania wzajemnego szacunku oraz do zaangażowania w ochronę każdego życia.

Józef i Wiktorii Ulmowie byli mieszkańcami wsi Markowa w przedwojennym województwie lwowskim, a dzisiejszym województwie podkarpackim. 24 marca 1944 roku okupanci dokonali tam okrutnego mordu na 17 osobach narodowości polskiej i żydowskiej. Zginęli wszyscy Ulmowie i ukrywani przez nich Żydzi.

W 2003 r. w diecezji przemyskiej rozpoczął się proces beatyfikacyjny rodziny Ulmów, który toczył się w Watykanie i trwał do 10 września 2023 roku, kiedy to w Markowej (pow. łańcucki) zgromadziło się ponad 30 tysięcy wiernych, którzy wspólnie przeżywali uroczystości beatyfikacyjne.

W 2023 roku na teren imprezy mogło wejść do 5000 osób. Ponad połowa to miejsca siedzące. Te bardzo szybko się wypełniły. Na scenie mogliśmy zobaczyć m.in. Piotra Rubika oraz Golec uOrkiestrę. Festiwal poprowadził znany duet: Karolina Gorczyca i Maciej Musiał.

kz

Seniorzy na dożynkach



W spotkaniu wzięli udział seniorzy z różnych części powiatu.

Ponad 100 osób bawiło się na sobotnim (10 sierpnia) pikniku dożynkowym emerytów w Kolbuszowej.

To kolejny rok, kiedy członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Zarządu Rejonowego w Kolbuszowej spotkali się w sierpniu na pikniku dożynkowym. Wydarzenie zostało zorganizowane na

terenie Fundacji na rzecz Kultury i Sportu w Kolbuszowej, w pobliżu stadionu miejskiego.

Kiedy tylko rozbrzmiała muzyka, uczestnicy spotkania ruszyli na parkiet. - Zabawa była super. W sumie było nas 120 osób - mówi Zenona Chodorowska, szefowa związku.

Niebawem seniorzy będą mieć okazję do kolejnego spotkania. W ostatni dzień sierpnia w Kolbuszowej odbędzie się Senioralia nad Nilem. W programie m.in. barwny korowód, występy artystyczne, pokaz mody i potańcówka.

js

REKLAMA



AUTOPROMOCJA



Powiat bez Raniżowa? Wójt już działa

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Gmina Raniżów, znajdująca się w powiecie rzeszowskim, a nie jak dotąd w powiecie kolbuszowskim. Czy istnieje możliwość, aby powiat uszczuplił się o jedną gminę? Wójt jest za i co więcej, prowadzi już w tym kierunku rozmowy.

Cały powiat kolbuszowski liczy ponad 60 tysięcy mieszkańców. Na koniec 2023 roku liczba ludności w gminie Raniżów wynosiła 7030 osób, co stanowi około 11 procent ogółu ludności w naszym powiecie.

Jeżeli stałoby się tak, że raniżowska gmina odeszłaby od powiatu kolbuszowskiego, przylączając się do rzeszowskiego, powiat liczyłby około 53 tysiące mieszkańców i nie jak dotąd sześć, a pięć gmin. Czy to realne?

Interes mieszkańca

Jak podkreślił Władysław Grądział, wójt gminy Raniżów, w każdym pomysłcie trzeba kierować się interesem mieszkańca przede wszystkim młodzieży i jej przyszłością. - Wystarczy zaobserwować, gdzie młodzież wybiera sobie szkoły ponadpodstawowe, gdzie jeżdżą na zakupy, gdzie się leczą, gdzie pracują ich rodzice, mówiąc ich językiem, trzeba zauważyć, z jakim powiatem wiąże się prestiż, a z jakim „obciach” - tłumaczył wójt.

Zaznaczył on, że aby zrobić krok do przodu, trzeba patrzeć w przyszłość. - Szkoda ograniczać w dążeniach ludzi młodych ze względu na stanowiska paru dziadków, którzy już dawno powinni siedzieć w wygodnych fotelach, być może najlepiej bujanych i liczyć motyle albo oddawać się swoim hobby oczywiście na własne ryzyko, a nie ryzyko społeczeństwa - podkreślił ostro wójt gminy Raniżów.

Szef gminy zauważył także, że patrząc historycznie, lokalizacja Raniżowa zbiega się czasowo z lokalizacją Rzeszowa - 1354r. - Popatrzmy, jaka jest różnica z lokalizacją Kolbuszowej - 1700 r. To jest różnica kilkudziesięciu pokoleń i tę różnicę widać do dziś, choćby w sposobie postrzegania zasad współżycia społecznego - dodał.

Odległość od Rzeszowa

Czy wójt widzi negatywne skutki, jeżeli gmina przeniosłaby się do powiatu rzeszowskiego? Mowa, chociażby o odległości do Rzeszowa.

- Jakie mogą być skutki negatywne? Żadne. Z Rzeszowem jesteśmy świetnie skomunikowani. Autobusy Związku Gmin „Podkarpacka Komunikacja Samochodowa” jeżdżą co godzinę. Prywatne jeżdżą też co godzinę, a do Kolbuszowej nie ma nic - mówi



Wójt Władysław Grądział widzi same plusy dotyczące przeniesienia gminy Raniżów z powiatu kolbuszowskiego do powiatu rzeszowskiego.

Decyzję o tym, do którego powiatu należeć ma gmina Raniżów, podjąć mieliby mieszkańcy.

szef raniżowskiej gminy. - Gmina Raniżów z własnych środków budżetowych na rok 2024 chce wykonać ścieżkę pieszo-rowerową przy drodze powiatowej - ul. Słonecznej, a powiat się nie zgadza, bo mu się nie chce poszerzyć pasa drogowego. Czy taka sytuacja byłaby możliwa w powiecie rzeszowskim? - pyta retorycznie nasz rozmówca i dodaje:

- Powiat rzeszowski sam z własnej inicjatywy i z własnych środków buduje drogi powiatowe, chodniki, trasy pieszo-rowerowe. Powiat kolbuszowski jako jedyny z ościennych nie przystąpił do Związku Gmin „Podkarpacka Komunikacja Samochodowa”, bo jest biedny. Gmina natomiast sama wzięła na swe barki finansowanie transportu na kierunek Rzeszów. Mieszkańcy mają komfort dojazdu do szkół, miejsc pracy, na strefy przemysłowe, na zakupy nowoczesnymi środkami transportu MPK Rzeszów.

Procedura przyłączenia

Jaką procedurę musiałaby przejść gmina Raniżów, gdyby zdecydowała się przyłączyć do powiatu rzeszowskiego?

Władysław Grądział wy tłumaczył, że procedura przyłączenia gminy Raniżów do powiatu rzeszowskiego, jak każda inna procedura związana z powiększeniem jednostki administracyjnej, ma ustalone reguły prawne, które trzeba legalnie wypełnić.

Czy jednak realne jest, aby gmina Raniżów przeszła do in-

nego powiatu? - Znacząc życie i zdrowe podejście do zagadnienia rozwoju, to powiat rzeszowski nie będzie przeciwny rozwojowi. Któż bowiem wzbraniałby się przed szeroko rozumianą wartością dodaną. W każdym razie decyzja taka musi uwzględniać przede wszystkim dobro mieszkańców i ich przyszłość - wyjaśnia wójt.

Referendum

W całej raniżowskiej gminie musiałoby się odbyć zatem referendum. To mieszkańcy decydowałiby o tym fakcie.

- Finalnie to mieszkańcy zdecydować o tym fakcie. Myślę, jednak że mając argumenty za i przeciw, nasi mieszkańcy potrafią rozróżnić dobro od zła, rozwój od stagnacji czy regresu. Jesteśmy w kontakcie i rozmawiamy (z władzami powiatu rzeszowskiego - przyp. red.). W najbliższym czasie jest planowane spotkanie z wojewodą podkarpackim - poinformował wójt.

Mało prawdopodobne

O sprawę odłączenia gminy Raniżów od powiatu kolbuszowskiego zapytaliśmy Józefa Kardysia, starostę kolbuszowskiego. Ten powiedział krótko, że jest to mało prawdopodobne.

Innego zdania jest jednak Edward Warzocha, sołtys Raniżowa. Uważa on, że byłoby to korzystniejsze i jest za przyłączeniem gminy do powiatu rzeszowskiego. Zauważył on, że do Rzeszowa jest 30 kilometrów,

a do Kolbuszowej 15. Zdaniem sołtysa odległość nie jest aż tak duża i kłopotliwa w dzisiejszych czasach i przy dobrych połączeniach autobusowych i pociągowych. Zauważył on także, że wiele mieszkańców Raniżowa i ościennych miejscowości codziennie dojeżdża do Rzeszowa do pracy czy szkoły.

Zapytany przez nas Janusz Grochala, sołtys Stanisławskiego, zaznaczył z kolei, że głos w tej sprawie powinni mieć mieszkańcy w referendum. Przyznał on, że powiat rzeszowski jest bogatszy od kolbuszowskiego, co jest wartością dodaną. Z negatywów jednak podał odległość i to, że w starostwie w Kolbuszowej są mniejsze kolejki i łatwiej się tam dostać.

KORZYŚCI PŁYNĄCE ZE ZMIANY POWIATU

Jakie korzyści byłyby, gdyby gmina Raniżów administracyjnie należała do powiatu rzeszowskiego? Władysław Grądział odpowiada:

- Wystarczy spojrzeć na mapę gminy Raniżów, mapę powiatu rzeszowskiego. Nawet bardziej odległe od Rzeszowa gminy niż Raniżów należą do powiatu rzeszowskiego. Patrząc pod względem korzyści dla mieszkańców, należy dobrze przyjrzeć się gminom, które leżą w powiecie rzeszowskim, w jakim tempie się rozwijają:

- Większy budżet:** Jeżeli gmina Raniżów byłaby częścią powiatu rzeszowskiego, mogłoby to oznaczać większy budżet dla gminy. Powiat rzeszowski jest większy i bogatszy od kolbuszowskiego, co mogłoby przełożyć się na większe fundusze na różnego rodzaju inwestycje i projekty.
- Lepsza komunikacja:** Rzeszów, jako większe miasto, oferuje lepsze połączenia komunikacyjne. To mogłoby ułatwić mieszkańcom dojazd do pracy czy szkoły, a także przyciągnąć turystów i inwestorów. Dla przykładu z naszej miejscowości do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat kolbuszowski uczęszcza całe dwie, trzy osoby, ponieważ ani powiat, ani szkoła nie jest zainteresowana zorganizowaniem dogodnego transportu.
- Więcej możliwości dla mieszkańców:** Przynależność do powiatu rzeszowskiego mogłaby oznaczać więcej możliwości dla mieszkańców gminy Raniżów. Na przykład, mogliby oni korzystać z większej ilości szkół, szpitali, bibliotek czy innych instytucji publicznych. W ośrodkach zdrowia w powiecie kolbuszowskim nie ma lekarzy, dochodzi do sytuacji, że w rejestrach leczą lekarze, którzy są już po tamtej stronie. Kuriozalne jest to, że w powiecie kolbuszowskim wręczono sobie medale za zasługi dla lecznictwa.
- Rozwój turystyki:** Rzeszów, jako większe i bardziej znane miasto, przyciąga więcej turystów. Jeżeli gmina Raniżów należałaby do tego samego powiatu, mogłoby to przyczynić się do rozwoju turystyki w tej gminie.
- Większe szanse na inwestycje:** Przynależność do powiatu rzeszowskiego mogłaby przyciągnąć więcej inwestorów, którzy zainteresowani są inwestowaniem w większych i bardziej rozwiniętych obszarach.
- Lepsza infrastruktura:** Powiat rzeszowski ma lepiej rozwiniętą infrastrukturę, co mogłoby przynieść korzyści dla mieszkańców gminy Raniżów. Wystarczy spojrzeć na stan dróg powiatowych w powiecie kolbuszowskim, ich utrzymania zimowego, gdzie corocznie brakuje pieniędzy na sól - bo powiat jest biedny. Stan mostów powiatowych, gdzie ludzie jeżdżą pod drewnianych dragach, z których wystają gwoździe. Czy tkwienie w strukturze powiatu kolbuszowskiego ma sens dla ludzi młodych?

REKLAMA

**SKLEP
SERWIS**

KOSIARKI

TRAKTORY

KOSY

INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

Dachowanie na „dziewiątce”



Kierowca miał dużo szczęścia.

W Widelce na drodze krajowej nr 9 w czwartek (8 sierpnia) dachował samochód osobowy. Dwie osoby przewieziono do szpitala.

Wczesnym rankiem, około godziny 4, doszło do groźnego zdarzenia drogowego na „dziewiątce”. O szczegółach opowiedział nam mł. asp. Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Dwóch mężczyzn, miesz-

kańców naszego powiatu, poruszało się samochodem marki Daihatsu w kierunku Kolbuszowej. Na wysokości stacji paliw Orlen na drogę nagle wybiegła zwierzyna leśna.

Kierowca, chcąc uniknąć zderzenia, wykonał gwałtowny manewr, w wyniku czego samochód wjechał do rowu, uderzył w przepust i dachował. Mężczyźni zostali przetransportowani do szpitala z niewielkimi urazami. Były one na tyle niegroźne, że poszko-

dowani nie wymagali dalszej hospitalizacji.

Policja potwierdziła, że obaj byli trzeźwi. Mundurowi w tej sytuacji nie stosowali środków prawnych.

Na miejscu zdarzenia pracowały służby ratunkowe, które zabezpieczyły teren oraz udzieliły pierwszej pomocy poszkodowanym. Ruch w tym miejscu przez kilka godzin odbywał się wahadłowo.

W działaniach brali udział m.in. druhowie z OSP Kupno.

Oto ich relacja:

- Wyjechaliśmy niezwłocznie do akcji w sile sześciu ratowników. Po naszym dojeździe zespół ratownictwa medycznego już udzielał pomocy osobie poszkodowanej. Zadania jednostek ochrony przeciwpożarowej ograniczyły się jedynie do zabezpieczenia miejsca zdarzenia. Decyzją KDR po około 30 minutach zakończyliśmy działania i wróciliśmy do remizy - czytamy na ich stronie na Facebooku. **kz**

Kontrola z promilami

Policjanci z Kolbuszowej zatrzymali w Przylęku pijanego kierowcę audi. 31-latek miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

W środę, tuż po godzinie 16, funkcjonariusze z wydziału drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zatrzymali do rutynowej kontroli drogowej kierowcę samochodu marki Audi w Przylęku (gm. Niwiska). W trakcie czynności kontrolnych mundurowi wyczuli od mężczyzny silny zapach alkoholu.

Jak informuje młodszy aspirant Adrian Kocój, po przeprowadzeniu badania alkomatem okazało się, że 31-letni kierowca miał ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Taki wynik wskazuje na stan głębokiej nietrzeźwości, co jest poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa na drodze.

Policjanci natychmiast za-

trzymali prawo jazdy mężczyzny. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie w najbliższym czasie 31-latek usłyszy zarzuty prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Za to czekają go surowe konsekwencje.

Zgodnie z obowiązującym kodeksem karnym, za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Policja przypomina, że nietrzeźwość za kierownicą jest jednym z najpoważniejszych wykroczeń drogowych, które może prowadzić do tragicznych w skutkach wypadków.

Funkcjonariusze apelują do wszystkich kierowców o odpowiedzialność i rozwagę na drodze, podkreślając, że nawet niewielka ilość alkoholu może znacząco obniżyć zdolności psychomotoryczne, a tym samym zwiększyć ryzyko wypadku. **kz**

SUROWE KONSEKWENCJE

Dozwolona ilość alkoholu we krwi to 0,2 promila (0,095 mg/l). Wykazanie stężenia pomiędzy 0,2 a 0,5 promila (0,238 mg/l) to wykroczenie. Grozi za to mandat w wysokości co najmniej 2500 zł. Kierowanie pod wpływem alkoholu (powyżej 0,5 promila) to z kolei przestępstwo, które zagrożone jest więzieniem.

Potrącenie w sądzie

W Krzątce, w czwartek (7 sierpnia), doszło do potrącenia rowerzysty przez samochód osobowy. Sprawca tego zdarzenia odmówił przyjęcia mandatu. Sprawa trafi do sądu.

Do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego marki Toyota na numerach rejestracyjnych zaczynających się od TK oraz rowerzysty w Krzątce (gm. Majdan Królewski) doszło

około godziny 17:25.

Jak informuje mł. asp. Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kierujący toyotą, 29-latek, cofając nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru. W efekcie uderzył w 39-letniego rowerzystę, mieszkańca naszego powiatu, który znajdował się tuż za samochodem.

Poszkodowany rowerzysta

został przewieziony do szpitala w Stalowej Woli. Na szczęście, obrażenia, które odniósł, były na tyle lekkie, że nie wymagały hospitalizacji powyżej siedmiu dni. Sprawa powinna zakończyć się w takiej sytuacji mandatem. Tak się jednak nie stało.

Przedstawiciel KPP w Kolbuszowej poinformował w rozmowie z nami, że kierujący toyotą odmówił przyjęcia mandatu za spowodowanie kolizji, w związku z czym sprawa zostanie skierowana do sądu. Jak ustalono, obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. **kz**

ROZSTRZYGNIE SĄD

Jeśli twierdzisz, że nie popełniłeś wykroczenia, możesz nie przyjąć mandatu. Zgodnie z przepisami, osoba zatrzymana przez funkcjonariuszy może odmówić przyjęcia mandatu, z kolei policja może w takiej sytuacji wystąpić do sądu z wnioskiem o ukaranie – to sąd rozstrzygnie, czy kara jest słuszną. Mandat, który się uprawomocnił, trzeba zapłacić. W przypadku braku zapłaty w terminie osoba ukarana naraża się na ściąganie należności w drodze egzekucji. Ukarany może zostać skutecznie pociągnięty do zapłaty grzywny, dopóki mandat się nie przedawni. Informacji dotyczącej przedawnienia mandatu należy szukać w Kodeksie wykroczeń. Mandat kredytowany staje się prawomocny w momencie pokwitowania odbioru, tj. przyjęcia mandatu.

Zmarli

29 lipca

Edyta Gołębiowska (1974 r.) z Kolbuszowej

z Wągorzyc

5 sierpnia

Stanisław Kopeć (1953 r.) z Kopci

kowa

Janina Konefał (1933 r.) z Krzątki
Helena Tęcza (1953 r.) z Porąb Dymarskich

1 sierpnia

Zbigniew Gołąbek (1955 r.) z Brzostowej Góry

7 sierpnia

Wojciech Grosiak (1938 r.) z Komorowa

10 sierpnia

Mieczysław Pełka (1956 r.) z Wilczej Woli
Józefa Szlachetka (1935 r.) z Niwisk

3 sierpnia

Helena Wilk (1928 r.) z Krzątki
Wojciech Wszolek (2002 r.)

9 sierpnia

Zenon Piórek (1962 r.) z Domat-

Wypadł z okna

W czwartek (8 sierpnia) w Ostrowach Tuszowskich doszło do poważnego wypadku. Mężczyzna wypadł z okna pierwszego piętra domu letniskowego. Trafił do szpitala z urazem kręgosłupa.

Zgłoszenie wpłynęło o godzinie 4:18 rano. Ze względu na opóźniony dojazd karetki pogotowia na miejsce zdarzenia wysłano także strażaków.

Mł. bryg. Wojciech Stobierski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej przekazał nam, że mężczyzna

wypadł z okna na pierwszym piętrze domu letniskowego. Został przetransportowany do szpitala przez karetkę pogotowia z podejrzeniem urazu kręgosłupa.

Strażacy, poza zabezpieczeniem miejsca zdarzenia, udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy przedmedycznej i przygotowali go do transportu. Działania zostały zakończone po godzinie szóstej rano.

Jak informuje w rozmowie z nami mł. asp. Arian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kol-

buszowej, 51-letni mężczyzna wraz ze swoją 47-letnią partnerką, mieszkający na co dzień w Krakowie, wynajęli domek na urlop.

Do niefortunnego zdarzenia doszło w momencie, gdy mężczyzna, po spożyciu drinka, postanowił zamknąć okiennice na piętrze. Niestety, stracił równowagę i wypadł z okna. Kolbuszowscy policjanci ustalili, że nikt inny nie przyczynił się do tego wypadku - potwierdzono, że nie brały w nim udziału osoby trzecie.

Policja nie prowadziła dalszych czynności procesowych poza sporządzeniem notatki ze zdarzenia. Był to nieszczęśliwy wypadek. **kz**

Uciekł po kolizji

W czwartek (8 sierpnia) w Kolbuszowej doszło do kolizji. Skuter bez tablic rejestracyjnych uderzył w forda. Kierujący jednośladem uciekł z miejsca zdarzenia. Szuka go policja.

Do nietypowego zdarzenia drogowego doszło około godziny 16:20. Kierująca pojazdem marki Ford Focus, skręcając z ulicy Partyzantów w ulicę Żeromskiego, została niespodziewanie uderzona przez skuter.

Jak informuje mł. asp. Adrian Kocój, kierujący skuterm, zamiast zatrzymać się i wyjaśnić sytuację, zdecydował się oddalić

z miejsca zdarzenia, pozostawiając pojazd na miejscu.

Skuter, który uczestniczył w kolizji, nie posiadał tablic rejestracyjnych ani żadnych cech identyfikacyjnych. Pojazd został zabezpieczony przez policję w ramach procedur administracyjnych, a na miejscu zdarzenia funkcjonariusze przeprowadzili dokładne oględziny.

Obecnie trwają czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie tożsamości osoby prowadzącej jednośląd, która popełniła wykroczenie. Na ten moment nie wiadomo, kto jest właścicielem pozostawionego pojazdu. **kz**

AUTOPROMOCJA

KORSO
KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



GMINA CMOLAS/GMINA DZIKOWIEC

Mieszkańcy wybrali sołtysów

Już wiadomo, kto przez najbliższe pięć lat będzie kierował sołectwami w gminie Cmolas i gminie Dzikowiec. Na liście nowe nazwiska.

Nowych gospodarzy sołectw w gminie Cmolas poznaliśmy po niedzielnych (11 sierpnia) wyborach. W dużych sołectwach głosowanie trwało od godz. 8 do 13 i przeprowadzone zostało tak, jak w przypadku wyborów radnego.

W tych mniejszych (Toporów, Dąbrówka i Kłodziny) sołtysów wybrano na zebraniach wiejskich. Uczestnicy tych spotkań wypełnioną kartę do głosowania wrzucali do przygotowanych urn.

Plany nowego szefa wsi

W sumie o funkcję sołtysa ubiegało się 20 osób. Zmiany zaszły w pięciu sołectwach. Jedną z największych jest wybór nowego gospodarza Cmolasu. Krzysztof Sochacki, dotychczasowy, wieloletni sołtys, nie zdecydował się na kandydowanie. Chętne na pełnienie tej funkcji były trzy osoby. Największe poparcie uzyskał Marcin Blicharz, prezes KS Tempo Cmolas.

Wśród planów, jakie wymieniał przed wyborami, znalazły się m.in.: dyżury sołtysa w domu kultury podczas dni, kiedy jest jarmark, organizacja

zebrań wiejskich w każdej sprawie wymagającej opinii i wypowiedzi mieszkańców czy zagospodarowanie któregoś z nieużytkowanych budynków na tzw. sołtysówkę.

Wójt: Wierzę w dobrą współpracę

- Gratulacje dla wszystkich wybranych sołtysów! To ważne stanowisko, które pozwala reprezentować mieszkańców i dbać o rozwój lokalnych społeczności. Wierzę w dobrą współpracę i życzę nowym sołtysom owocnej pracy na rzecz swoich sołectw. Niech



Z fotelom przedstawiciela wsi pożegnał się m.in. Józef Gancarz, wieloletni sołtys Mechowca. Ten w rozmowie z nami przyznał, że chciał zrobić miejsce młodemu pokoleniu. Sołtysiem był prawie przez 36 lat. Jak sam przyznał, jest zadowolony z tego, co udało się zrobić przez te kilkadziesiąt lat. - Współpraca była dobra, nie mam do nikogo żalu. Zadowolony jestem, że coś zostało po mnie - podsumował.

te kadencje przyniosą wiele pozytywnych zmian i wspólnotowych sukcesów - napisała w mediach społecznościowych Bernadetta Wolak-Posuszny, wójt gminy Cmolas.

Szefowa gminy jednocześnie podziękowała mieszkańcom, którzy wzięli udział w zebraniach wiejskich, na których wybierano gospodarzy wsi. - Dziękuję również mieszkańcom, którzy wybierali sołtysów w lokalu wyborczym, tutaj też frekwencja była duża. To wspaniale widzieć taką aktywność i zaangażowanie w lokalne sprawy - stwierdziła.

Sołtysi swoją kadencję oficjalnie rozpoczną 20 sierpnia i będą stać na czele sołectw przez najbliższe pięć lat. Wtedy też pożegnani zostaną dotychczasowi szefowie wsi.

Wyniki głosowania w gminie Cmolas

- **Sołectwo Cmolas**
Marcin Blicharz - 222 (za Krzysztofa Sochackiego)
Agata Drapała - 156
Andrzej Wiczerzak - 19
- **Sołectwo Dąbrówka**
Ewelina Bugno - 30 (za Dariusza Partykę)
Emilia Gąska - 15

■ Sołectwo Hadykówka

Aleksander Mokrzycki - 67 (za Teresę Krzysztofińską)
Damian Maciąg - 39
Marek Majka - 6

■ Sołectwo Jagodnik

Andrzej Gul - 66 za i 6 przeciw (kontynuacja)

■ Sołectwo Kłodziny

Szymon Urban - 26 (za Zenona Magdę)
Zenon Magda - 16

■ Sołectwo Ostrowy Baranowskie

Sylwester Czajkowski - 103 (za Jerzego Magdę)
Jerzy Magda - 70

■ Sołectwo Ostrowy Tuszowskie

Jarosław Rzeszutek - 117 (kontynuacja)
Katarzyna Siuzdak - 99

■ Sołectwo Poręby Dymarskie

Teresa Maciąg - 52 za i 3 przeciw (kontynuacja)

■ Sołectwo Toporów

Zbigniew Łącz - 31 (kontynuacja)
Justyna Lubacz - 17

■ Sołectwo Trzęsówka

Lesław Lipezyński - 323 (kontynuacja)
Anna Mierzejewska - 96

Duże zaangażowanie mieszkańców

W sierpniu w gminie Dzikowiec również odbyły się wybory na sołtysów. W dwóch miejscowościach nastąpiła zmiana na fotelu przedstawiciela wsi. Chętnych do rządzenia nie brakowało.

Mieszkańcy poszczególnych sołectw spotkali się na zebraniach wyborczych,

gdzie mieli okazję oddać swój głos. Te odbyły się w różnych terminach. Frekwencja również dopisała. Najwięcej osób przybyło do urn w Wilczej Woli (220) i Mechowcu (104). Z kolei najmniej w Nowym Dzikowcu (20) i Płazówce (23).

- Mieszkańcy wykazali się wielkim zaangażowaniem. Wszystkim serdecznie gratuluję, życzę owocnej współpracy - skomentowała Bogumiła Kosiorowska, wójt dzikowieckiej gminy.

Wyniki głosowania w gminie Dzikowiec

■ Sołectwo Dzikowiec

Krzysztof Serafin - 36 głosów za i 0 głosów przeciw (kontynuacja)

■ Sołectwo Wilcza Wola

Andrzej Żołdak - 74 (za Edwarda Puzio)
Mariusz Gazda - 66
Józef Żołdak - 46
Edward Puzio - 31

■ Sołectwo Lipnica

Eugeniusz Panek - 51 głosów za i 11 głosów przeciw (kontynuacja)

■ Sołectwo Spie

Adam Wyka - 59 (kontynuacja)
Sylvia Dziadura - 43

■ Sołectwo Mechowiec

Barbara Zięba - 57 (za Józefa Gancarza)
Wiesława Serafin - 47

■ Sołectwo Płazówka

Joanna Konefał - 21 głosów za i 2 głosy przeciw (kontynuacja)

■ Sołectwo Kopcie

Antoni Puzio - 67 (kontynuacja)
Jacek Byczek - 16

■ Sołectwo Nowy Dzikowiec

Adam Streb - 11 (kontynuacja)
Małgorzata Michałek - 9

Joanna Serafin, Kamil Ząbczyk

GMINA NIWISKA

Pożegnanie z lasami

Dwaj leśnicy z gminy Niviska przeszli na zasłużoną emeryturę. Na rzecz Lasów Państwowych pracowali ponad 40 lat.

W budynku Nadleśnictwa Tuszyna odbyło się niecodzienne i wzruszające wydarzenie. Czterech długoletnich pracowników, którzy przez ponad czterdzieści lat oddawali się pracy na rzecz Lasów Państwowych, zakończyło swoją zawodową drogę i udało się na zasłużony spoczynek.

Wśród emerytów znaleź-

li się: Jerzy Kurzawa - leśniczy Leśnictwa Przyłęk, Janusz Kwaśnik - podleśniczy Leśnictwa Niviska, Krzysztof Klaus - strażnik leśny i Zbigniew Jemioło - leśniczy Leśnictwa Kamionka.

Nadleśniczy Eryk Maziarzski, pełniący rolę gospodarza uroczystości, przybliżył zgromadzonemu gościom drogę zawodową każdego z emerytów. Podkreślił ich zaangażowanie i wkład w rozwój i ochronę lasów, a także dziękował za ich wieloletnią służbę.

Każdy z odchodzących pracowników otrzymał pamiątkowy gawerton - symbol wdzięczności za lata poświęcenia i pracy na rzecz przyrody.

Spotkanie było pełne wzruszeń i podniosłych chwil. Zarówno pracownicy, jak i zgromadzeni goście mieli okazję do wspomnień i podziękowań.

Wzruszające pożegnanie w Nadleśnictwie Tuszyna było nie tylko okazją do uhonorowania czterech wspaniałych pracowników, ale także przypomnieniem, jak ważna jest rola leśników w społeczeństwie. Ich praca wpływa na stan środowiska naturalnego, a tym samym na jakość życia przyszłych pokoleń. **mw**



Czterech długoletnich pracowników zakończyło swoją zawodową drogę.

Strażacy po schodach

Już 14 września strażacy z całej Polski, w tym druhowie z gminy Kolbuszowa, zmierzą się w VI Mistrzostwach Polski Strażaków w Biegu po Schodach. To wyjątkowe wydarzenie odbędzie się w Warszawie.

Zbliżające się mistrzostwa to jedno z najbardziej wymagających i prestiżowych wydarzeń w kalendarzu strażackim. Zawodnicy będą musieli pokonać 30 pięter Pałacu Kultury i Nauki, co stanowi około 800 schodów.

W zawodach wezmą udział cztery jednostki OSP z terenu gminy Głogów Małopolski: OSP Hucisko, OSP Głogów

Małopolski oraz OSP Przewrotne. Strażaków z gminy Kolbuszowa reprezentuje jednostka OSP Poręby Kupieńskie w składzie: Łukasz Wojda, Dawid Miazga i Krzysztof Wojtyczka. Z kolei z jednostek z powiatu rzeszowskiego będziemy mogli zobaczyć skład: Piotr Brudz, Krzysztof Brudz, Jacek Gut, Marcin Organiściak. To oni będą walczyć o tytuł najlepszych, pokazując swoje umiejętności, siłę i wytrzymałość.

W pełnym umundurowaniu ochronnym oraz ze sprzętem ochrony układu oddechowego zawodnicy będą musieli dotrzeć na najwyższe piętro budynku. To niezwykle wyzwanie wymaga-

ga nie tylko fizycznej siły i wytrzymałości, ale także ogromnej determinacji i ducha walki.

Druhowie trenują trzy razy w tygodniu, a ich przygotowania obejmują treningi na stadionie (m.in. w Kolbuszowej), ćwiczenia siłowe na siłowni oraz intensywne biegi na klatkach schodowych. Każdy trening to krok bliżej do celu. Tylko dobre przygotowanie jest w stanie zapewnić im zwycięstwo.

- Dołączcie do nas i kibicujcie naszym strażakom w tym wyjątkowym wydarzeniu! Wasze wsparcie jest dla nich niezwykle ważne. Razem możemy stworzyć niezapomniane chwile i pokazać, jak wiele mogą osiągnąć nasi bohaterowie w mundurach - czytamy na stronie Urzędu Miejskiego w Głogowie Małopolskim. **kz**



Strażacy z gminy Kolbuszowa (w czarnych ubraniach oraz pierwszy z prawej) zmierzą się w zawodach.

GMINA CMOLAS

Co z tym chodnikiem?

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Magdalena Szpyt i Krzysztof Czachor, radni z Cmolasu, pytają, co z chodnikiem w Cmolasie, w stronę Mechowca. Wnoszą także o przejście dla pieszych w newralgicznym miejscu na drodze powiatowej.

Samorządowcy zwrócili się z interpelacją do Bernadetty Wolak-Posłuszny, wójta gminy Cmolas, w sprawie braku chodnika i przejścia dla pieszych w Cmolasie. Zaznaczają, że pojawia się coraz więcej próśb ze strony mieszkańców.

- Mamy świadomość, że chodzi o chodnik przy drodze powiatowej, której zarządcą jest starostwo, jednak z chodnika korzystaliby przede wszystkim mieszkańcy naszej gminy. Inwestycja posiada dokumentację projektową, opracowaną przez powiat, która coraz bardziej się starzeje - zauważają radni.

Chęć wykonania inwestycji

Samorządowcy podkreślili, że jeżeli chodzi o budowę traktu dla pieszych, musi być wola obu stron, zarówno gminy, jak i powiatu. Dodali, że w poprzedniej kadencji zarówno wójt jak i wszyscy radni dekla-

rowali chęć wykonania inwestycji i przeznaczenia na ten cel pieniędzy.

- Również w programie wyborczym pani wójt i jej komitetu, z którego do rady gminy dostało się większość radnych, znalazła się ta inwestycja jako jedna z pierwszych pozycji. Równocześnie są inne sprawy wymagające uwagi, przy ulicy Lasowickiej po uregulowaniu spraw związanych z kontynu-

acją chodnika - piszą Magdalena Szpyt i Krzysztof Czachor.

Działania gminy i powiatu

Poprosili oni o przedstawienie aktualnego stanowiska i działań gminy i powiatu w zakresie budowy chodnika przy ul. Lasowickiej w stronę Mechowca.

Pytali m.in. o to, jakie działania są planowane w zakresie

podniesienia bezpieczeństwa na drodze powiatowej w stronę Mechowca na granicy gmin Cmolas i Dzikowiec, gdzie zimą doszło do wielu wypadków samochodowych? (Wymaga to pilnej regulacji przed kolejnym sezonem jeściennym - zimowym, a sprawa była zgłaszana na piśmie przez radną i sołtysa wsi Cmolas).

Radni pytali także, czy jest możliwość namalowania prze-

ścia dla pieszych na wysokości byłego sklepu w Cmolasie wraz z metalowym zabezpieczeniem przed przystankiem. - Wsiada tam najczęściej dzieci, często dochodzi do niebezpiecznych sytuacji - zauważają.

- Czy istnieje możliwość bezpiecznego zakończenia istniejącego chodnika lub jego kontynuacji do przystanku przy ul. Lasowickiej? (Aktualnie kończy się wjazdem do rowu, co stwarza realne zagrożenie). Czy jest możliwość poszerzenia drogi powiatowej w stronę Mechowca? Jest wąska i z wysokimi krawężnikami - sprawia to kłopot kierowcom, szczególnie większych aut, na zakręcie, jest to odczuwalne np. na wysokości ul. Krzywej - piszą dalej samorządowcy.

Gwarancja na chodnik

Radna Szpyt wraz z radnym Czachorem pytali także, czy chodnik realizowany dotychczas przy ul. Lasowickiej pozostaje na gwarancji. Jeśli tak, to radni prosili o interwencję w tym zakresie, gdyż w jednym miejscu zapada się od strony wewnętrznej. Podnieśli oni także problem dotyczący wyjazdu z tzw. Pańskich Pól. Skręt pod kątem prostym nie pozwala bowiem na swobodny wyjazd dwóch aut. - Mijają się, samochody wjeżdżają na chodnik, który przez to niszczy oraz powstają uszkodzenia samochodów - zauważają.

Radni, którzy złożyli interpelację, czekają aktualnie na odpowiedź urzędu.

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACÓW I MEBLI

RABATY
do -20%

O szczegóły pytaj sprzedawcy

Świerczów 128, 36-100 Kolbuszowa
17 22 75 299 | 12 22 71 985 | 609 850 089
www.alka-materace.net
biuro@alka-materace.net

ZAPRASZAMY
pn - pt 6:00 - 16:00
sob 8:00 - 13:00

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

KOLBUSZOWA

Drogowcy w mieście

Jedne już ruszyły, a kolejne mają się rozpocząć - mowa o pracach drogowych na terenie Kolbuszowej.

Obecnie realizowana jest przebudowa ulicy Skowrońskiego w Kolbuszowej. - Zakresem inwestycji objęte są odcinki drogi o łącznej długości 203 m po stronie północnej i południowej ulicy Siedmiograj - zaznaczają

pracownicy kolbuszowskiego magistratu.

Ponad 90 tysięcy

Zadanie polega, m.in. na wykonaniu koryta drogi, profilowaniu i zagęszczeniu podłoża, ułożeniu podbudowy z kruszywa łamanego oraz ustawieniu betonowych krawężników. Ponadto wykonane zostaną studnia rewizyjna oraz studzienki

ściekowe, a także zamontowane przykanaliki.

Całość realizuje Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Kolbuszowej, któremu gmina Kolbuszowa zapłaci ponad 90 tys. zł.

W okolicach parku

W kolejna do przebudowy jest także ulica Hiacyntowa w mieście. To nowa droga w okolicach Parku Niepodległości znajdująca się naprzeciwko ulicy Lawendowej. Zostanie ona utwardzona kruszywem na długości 220 m i szerokości 5 m.

- Zakres robót obejmuje, m.in.: wykonanie koryta drogi wraz z profilowaniem i zagęszczeniem podłoża, ułożenie warstw podbudowy z gruzu betonowego i kruszywa łamanego oraz wykonanie opaski gruntowej wzdłuż drogi - wyliczają urzędnicy.

Umowa z wykonawcą, firmą Korpul- Roboty Ziemne Przemysław Korpuliński, podpisana została 12 sierpnia. Wartość prac wynosi ponad 106 tys. zł. Wykonawca ma czas na realizację inwestycji do połowy listopada tego roku. **js**

KOLBUSZOWA

Oficjalnie radną

Maria Opalińska oficjalnie jest już radną Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Ślubowanie złożyła podczas ostatniej sesji.

Po kwietniowych wyborach samorządowych kolbuszowska rada miejska wciąż nie działa w pełnym składzie. Roszady na stanowiskach i przyczyny zdrowotne spowodowały, że nie wszyscy radni na pierwszej sesji złożyli ślubowanie.

Zmiany w 21-osobowym składzie rady były spore. Grze-

gorz Romaniuk, który został wybrany burmistrzem, zrezygnował z mandatu, a jego miejsce zajął Tomasz Chlebek z Kolbuszowej, czyli kolejna osoba z tej samej listy w danym okręgu.

Z mandatu zrezygnował też wiceburmistrz Marek Gil, który funkcji tej już nie pełni. Na jego miejsce „wskoczył” Stanisław Długosz, który ślubowanie złożył 26 czerwca.

Z kolei na ostatnich obradach (31 lipca) oficjalnie radną została Maria Opalińska z Kolbu-

szowej. Przejęła ona mandat po Krzysztofie Wójcikim, który został powołany przez Grzegorza Romaniuka na jego zastępcę.

Startując w okręgu wyborczym nr 1 z KWW Gmina Kolbuszowa Nasz Dom, uzyskała 123 głosy. Jest ona także nową przewodniczącą Zarządu Osiedla nr 1 w Kolbuszowej.

Aby skład rady miejskiej był pełny, ślubowanie musi złożyć jeszcze jedna osoba. Mowa o Tomaszu Ząbczyk z Kupna, który z przyczyn niezależnych od niego (chorobowych), nie mógł do tej pory tego zrobić. **js**

Maria Opalińska pełni już funkcję radnej miejskiej.



Majątki komendantów

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsol.kolbuszow.pl

Przyglądamy się oświadczeniom majątkowym komendantów straży pożarnej i policji z Kolbuszowej. Ile zarobili w 2023 roku?

Oświadczenia majątkowe obowiązkowo muszą składać m.in. osoby na kierowniczych stanowiskach państwowych, urzędnicy państwowi, kierownicy banków państwowych, a także m.in. parlamentarzyści, żołnierze czy radni. My przyglądamy się deklaracjom komendantów służb mundurowych z Kolbuszowej. Jakiej posiadają nieruchomości, pojazdy?



Adam Mielnicki - komendant KPP w Kolbuszowej.

Majątki komendanta policji

Od 23 lutego 2022 roku Komendantem Powiatowym Policji w Kolbuszowej jest nadkom. Adam Mielnicki. Służbę w policji pełni od 2006 roku. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. W czasie swojej służby został odznaczony srebrną odznaką „Zasłużony Policjant”. Przed przyjściem do Kolbuszowej pełnił stanowiska kierownicze w KPP Mielec. Zaczynał od zastępcy naczelnika wydziału kryminalnego, później prewencji, której został też naczelnikiem. Był też pierwszym zastępcą komendanta tamtejszej jednostki.

W oświadczeniu majątkowym za 2023 rok wskazał, że posiada dom o powierzchni 120 mkw. z 2008 roku o wartości 420 tys. zł. Jest to małżeńska wspólnota majątkowa. Posiada także dwie działki o powierzchni 2278 mkw. o wartości 400 tys. zł i 0,1042 mkw. (0,0176 ha to działka o wartości 20 tys. zł, a reszta to udział w drodze). Komendant na przestrzeni ubiegłego roku otrzymał wynagrodzenie za pracę w wysokości 167 782,41 zł. Dochody objęte są małżeńską wspólnotą majątkową.

Majątki komendanta straży pożarnej

Bryg. Marcin Wieczerzak 18 maja tego roku został powołany na stanowisko Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Służbę na rzecz ochrony przeciwpożarowej rozpoczął w 1997 roku jako podchorąży w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie.

Po ukończeniu szkoły oficerskiej podjął służbę w Komendzie Powiatowej PSP w Kolbuszowej na stanowisku dowódcy zastępcy w jednostce ratowniczo-gaśniczej. W następnych latach służbę pełnił na kolejnych stanowiskach służbowych, tj. starszy inspektor w sekcji operacyjno-szkoleniowej, dyżurny operacyjny, starszy specjalista, zastępca naczelnika wydziału, a ostatnio naczelnik wydziału operacyjno – rozpoznawczego.

W 2004 roku ukończył studia magisterskie w Akademii Rolniczej w Lublinie na kierunku inżynieria kształtowania środowiska, a następnie w 2010 roku studia podyplomowe na Politechnice Rzeszowskiej na Wydziale Marketingu i Zarządzania, Bezpieczeństwo i Higiena Pracy.

W oświadczeniu majątkowym możemy przeczytać, że posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 1,1713 ha (produkcja rolna na własny użytek) o wartości 500 tys. zł, które zabudowane jest domem budowanym w latach 2004-2008 i budynkiem gospodarczym. Na działce są też grunty orne. Jest to małżeńska wspólnota majątkowa. Komendant posiada 15 tys. zł i 2 600 euro oszczędności. Posiada również papiery wartościowe (obligacje skarbowe) - 841 sztuk - 84 100 zł



Marcin Wieczerzak - komendant KP PSP w Kolbuszowej.

Szef kolbuszowskiej straży ma na własność dwa samochody - citroen c4 grand picasso 2 (o wartości 40 tys. zł) i kia picanto 2 (o wartości 19 tys. zł) oraz ciągnik rolniczy ursus 2812 o wartości 25 tys. zł. Marcin Wieczerzak posiada kredyt w Citi Handlowy. Kwota zobowiązania wynosi 40 400 zł, a do spłaty pozostało 33 931,36 zł. Termin spłaty zobowiązania to 2027 rok. Odsetki od obligacji skarbowych - kwota przychodu to 4 724,23 zł. Jest to małżeńska wspólnota majątkowa. Jego wynagrodzenie ze stosunku służbowego w 2023 roku wyniosło 149 101,69 zł. Dochody są przynależne do majątku objętego małżeńską wspólnotą majątkową.

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Dom seniora zamiast szkoły



Tak aktualnie wygląda Dzienny Dom Seniora w Brzostowej Górze. Budynek zmienił się nie do poznania.

Budynek po dawnej szkole w Brzostowej Górze został przekształcony w Dzienny Dom Seniora. Obiekt przeszedł gruntowny remont za bagatela 5 mln zł. Kiedy otwarcie i czy pobyt będzie płatny? Sprawdzamy.

Formalnie szkoła w Brzostowej Górze została zlikwidowana 31 sierpnia 2022 roku. Jej mienie całkowicie przejęła majdańska gmina. Decyzja o likwidacji nie była łatwa, ale konieczna. Przed-

stawiciele samorządu niejednokrotnie podkreślali, że dzieci w tamtej placówce po prostu jest za mało i utrzymywanie budynku nie jest opłacalne. Stąd powstał pomysł na przekształcenie szkoły w dom seniora. Sprawdziliśmy, jak aktualnie wygląda sytuacja.

Modernizacja za miliony

Jak udało nam się ustalić, niedawno zakończono prace budowlane związane z modernizacją budynku, które kosztowały

łącznie ponad 5 mln 140 tys. zł. Większość środków, bo aż 4 mln 250 tys. zł, pochodziła z Programu Rządowego Fundusz Polski Ład. Prace rozpoczęto 29 maja 2023 roku, a zakończono 1 sierpnia tego roku.

W ramach inwestycji wymieniono okna i drzwi, przeprowadzono termomodernizację budynku, odnowiono elewację oraz wykonano prace zewnętrzne, takie jak nowe schody i montaż windy. Dodatkowo zainstalowano nowe instalacje elektryczne,

wodno-kanalizacyjne, sygnalizacyjne oraz fotowoltaikę. Budynek został także wyposażony w nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny i meble oraz wzbogacony o klimatyzację i siłownię zewnętrzną.

W oczekiwaniu na zgody

Gmina zgłosiła już zakończenie prac do sanepidu i straży pożarnej w Kolbuszowej. Po uzyskaniu odpowiednich zgód złożony zostanie wniosek o zakończenie budowy do nadzoru budowlanego. Dodatkowo złożono wniosek do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie o środki na bieżące funkcjonowanie nowego obiektu w ramach rządowego programu. Wszystko wskazuje więc na to, że jeśli wniosek „przejdzie”, to za pobyt nie trzeba będzie uiszczać opłaty. Nikt jednak tego na ten moment nie potwierdza.

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku nastąpi uruchomienie obiektu. Planuje się, że ze wsparcia będzie korzystać 20 osób starszych ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności - przekazał w rozmowie z nami wójt Jerzy Wilk.

Mieszkańcy są zainteresowani

Włodarz wielokrotnie podkreślał, że na terenie gminy Majdan Królewski brak jest obecnie instytucjonalnych form opieki

dla osób starszych i zapewnił, że przystępując do realizacji tego projektu, rozeznano potrzeby mieszkańców w tym zakresie.

Mieszkańcy w wieku emerytalnym są zainteresowani możliwością wspólnego spędzania czasu w grupie rówieśniczej, w ramach której ich poglądy, oczekiwania, sposób spędzania wolnego czasu będą podobne - tłumaczył szef gminy Majdan Królewski.

Najnowszy w Kolbuszowej

W 2022 roku Dzienny Dom Seniora doczekała się także Kolbuszowa. Budynek powstał przy ulicy Narutowicza (obok plebanii). Placówka rozpoczęła działalność w kwietniu. Obiekt został stworzony z myślą o osobach starszych potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu.

Seniorzy mają zapewniony dowóz, wyżywienie (śniadanie oraz dwudaniowe obiady), stałą opiekę oraz zajęcia rehabilitacyjne, zajęcia o charakterze rozwojowym, edukacyjnym i rekreacyjnym - informują kolbuszowscy urzędnicy.

Odpłatność naszych uczestników wynosi od około 100 do 300 zł miesięcznie. Są również seniorzy, dla których uczestnictwo jest nieodpłatne. Rekrutacją oraz naliczaniem odpłatności zajmuje się Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kolbuszowej.

Kamil Ząbczyk

W SKRÓCIE

Już drożej

Od 10 sierpnia zaczęły obowiązywać nowe stawki za wodę i odbiór ścieków w gminie Kolbuszowa.

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowie miesiącami czekał na zatwierdzenie nowych тариф przez Wody Polskie. Na zaproponowane przez ZGKiM ceny składały się wyższa cena prądu, gazu czy wapna wykorzystywane w procesie oczyszczania ścieków.

Ta podwyżka to jest minimum, abyśmy mogli dalej funkcjonować. Wynosi ona 28 proc. - wyjaśniał Wiesław Haraf, prezes ZGKiM w Kolbuszowej.

Woda (mieszkańcy)

7,13 zł/m³ (było 5,13 zł)
7,57/miesiąc abonament (było 5,04 zł)

Ścieki (mieszkańcy)

13,04 zł/m³ (było 10,59 zł)
7,86 zł/miesiąc abonament (było 5,24 zł)

Woda (przedsiębiorcy)

7,25 zł/m³ (było 5,38 zł)
7,57 zł/miesiąc abonament (było 5,04 zł)

Ścieki (przedsiębiorcy)

14,44 zł/m³ (było 12,23 zł)
7,86 zł/miesiąc abonament (było 5,24 zł)

js

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



WRACAMY DO TEMATU - gmina Raniżów

Wyrok wstrzymany



Sprawa sporu najprawdopodobniej znajdzie finał w Sądzie Najwyższym.

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zdecydował. Gmina Raniżów ma zwrócić należne pieniądze powiatowi kolbuszowskiemu za remont drogi w Woli Raniżowskiej. Wstrzymał on

jednak wyrok do czasu rozpatrzenia kasacji, bowiem gmina zapowiedziała złożenie jej do Sądu Najwyższego.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczy drogi powiatowej w Woli Raniżowskiej, która w 2019 roku została wyremontowana.

Koszt całego zadania wyniósł

prawie cztery miliony złotych. Powiat kolbuszowski otrzymał dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie 1 992 185 zł. Resztę, czyli prawie dwa miliony, miała dołożyć raniżowska gmina. Tak się jednak nie stało.

Samorząd nie zapłacił, ponieważ uważał, że inwestycji nie

zrealizowano tak, jak należało to zrobić. Władysław Grądział, wójt raniżowskiej gminy, wytknął liczne błędy w remoncie, które jego zdaniem nie powinny mieć miejsca.

We wrześniu ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Rzeszowie wydał wyrok w sprawie spornej drogi. Sędzia oddalił powódz-

two i uznał, że gmina Raniżów nie musi zapłacić prawie dwóch milionów złotych za remont drogi. Starostwo odwołało się od wyroku, a sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

W czerwcu tego roku Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zdecydował inaczej niż wcześniej Sąd Okręgowy w Rzeszowie. Proces wygrał powiat kolbuszowski, a sędzia zdecydował, że gmina Raniżów ma zwrócić pieniądze. Józef Kardys, starosta kolbuszowski, poinformował, że raniżowski urząd oprócz wspomnianej dotacji na remont drogi w Woli Raniżowskiej musi zwrócić także odsetki czy też koszty sądowe. Starosta Kardys wyliczył, że łącznie jest to duża kwota sięgająca około 3 milionów złotych.

Szef powiatu w rozmowie z nami przyznał, że jest i był pewny wygranej, ponieważ droga została wyremontowana i do dzisiaj służy mieszkańcom, którzy nie skarżą się na jej stan. Wręcz przeciwnie, są zadowoleni. Wspomniał on także, że wyrok nie jest prawomocny, ale jak tylko się to stanie, powiat będzie domagał się szybkiej spłaty należności od gminy Raniżów.

Wstrzymanie wyroku

Władysław Grądział, wójt gminy Raniżów, poinformował nas w ubiegłym tygodniu, że Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie sporządził uzasadnienia do wydanego wyroku. - Natomiast bar-

dzo ciekawa sprawa i ze wszech miar korzystna dla gminy Raniżów, że ten sam sąd wstrzymał wykonanie wyroku, który sam zawyrokował, do czasu rozpatrzenia kasacji - wyjaśnił szef raniżowskiej gminy. - Także dalej będzie obowiązywać uczciwa zasada oparta na prawie rzymskim, że jak ktoś chce pieniędzy od gminy Raniżów, to musi się wziąć do roboty - dodał.

Procedura administracyjna

Wójt gminy przekazał także, że ruszyła procedura administracyjna związana z nieprawidłowościami, jakich miał dopuścić się powiat kolbuszowski, realizując tę inwestycję. - Prowadzą ją takie instytucje jak Główny Inspektor Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Wojewoda Podkarpacki, Podkarpacki Inspektor Nadzoru Budowlanego, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego - wymienia wójt Grądział.

- Z informacji i pism, jakie dostajemy do wiadomości, wynika, iż w dalszej kolejności czekają takie organy kontrolne jak NIK i prokuratura. Natomiast mieszkańcy Woli Raniżowskiej w końcu doczekają się dokończenia inwestycji, założenia barier ochronnych przy chodniku na wysokości głębokich rowów, usunięcia odpadów, o które wnioskuje na każdym zebraniu wiejskim - zaznacza nasz rozmówca.

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW

MATERIAŁY BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ✓ KAMIEŃ DROGOWY
- ✓ KAMIEŃ OZDOBNE
- ✓ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ✓ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA

CEGLY, STYROPIANY

USŁUGI SPRZĘTEM

BUDOWLANYM:

KOPARKA, ŁADOWARKA,

TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ

OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



KOLBUSZOWA



Do października

Aktualnie prowadzone są prace związane z przebudową jezdni na ul. 3 Maja.

Trwa przebudowa ul. 3 Maja w Kolbuszowej, która obejmuje m.in. wymianę nawierzchni oraz modernizację oświetlenia ulicznego. Prace mają zostać zakończone do końca października tego roku.

Prace obejmują szeroki zakres działań, które mają na celu kom-

pleksową modernizację infrastruktury drogowej. W pierwszej kolejności zrealizowano budowę nowego odcinka kanalizacji deszczowej oraz przebudowano istniejące sieci uzbrojenia terenu, w tym gazową i wodociagową.

Aktualnie prowadzone są prace związane z przebudową jezdni na odcinku 352 metrów.

W ramach tych prac wzmocniono warstwę konstrukcyjną drogi, a na końcowym etapie zostanie położona nowa nawierzchnia z betonu asfaltowego. Jednym z ważnych elementów tej inwestycji jest również modernizacja chodników.

Lewostronny chodnik o szerokości dwóch metrów zostanie całkowicie przebudowany, a do-

datkowo dobudowany zostanie brakujący odcinek. Chodnik po prawej stronie, o szerokości 1,5 metra, również zostanie poddany modernizacji. Ponadto, w ramach inwestycji wykonane zostaną zjazdy do posesji oraz zatoka postojowa dla samochodów osobowych, co z pewnością poprawi dostępność i wygodę.

Modernizacja obejmuje także oświetlenie drogi. Jak zauważają pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, istniejące lampy zostaną zastąpione nowoczesnym, energooszczędnym oświetleniem, co nie tylko poprawi widoczność na drodze, ale także przyczyni się do oszczędności energii.

Koszt całej inwestycji wynosi ponad 1,8 miliona złotych, z czego aż 1,6 miliona złotych pochodzi z dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład. Generalnym wykonawcą robót jest firma Strabag, której oddział w Rzeszowie nadzoruje realizację tego przedsięwzięcia.

Zakończenie prac planowane jest na październik tego roku.

kz

S

Czternasta emerytura

Ile należy się tobie albo twoim bliskim?

Już pod koniec sierpnia ZUS zacznie robić przelewy drugiego ekstra świadczenia wypłacanego m.in. emerytom. Kto może liczyć, że zobaczy pełną kwotę na swoim koncie? Pokazujemy na przykładach.

13. i 14. emerytura to dwa dodatkowe świadczenia, które co roku mają być przelewane seniorom. Tak zwana trzynastka została wypłacona na przełomie kwietnia i maja. Teraz czas na kolejny dodatkowy przelew.

Kto może liczyć na wypłatę pełnej kwoty?

ZUS przypomina, że miesiąc wypłaty określa każdorazowo Rada Ministrów w rozporządzeniu wydawanym nie później niż do 31 października danego roku. W tym roku tzw. czternastka zostanie wypłacona we wrześniu. Niektórzy seniorzy dostaną ją wcześniej.

Katarzyna Krupicka z ZUS informuje, że czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. Nie trzeba więc składać żadnych wniosków. Osoby uprawnione otrzymają ją wraz z emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym. Pieniądze zostaną przekazane wraz ze świadczeniem przysługującym za wrzesień.

W tym roku czternastka, podobnie jak trzynastka, w pełnej wysokości wyniesie 1780,96 zł brutto, czyli tyle, ile wynosi obecnie minimalna emerytura. Nie



Wypłata 14. emerytury rozpocznie się 30 sierpnia. To będzie dobry miesiąc dla polskich seniorów.

każdy jednak będzie mógł liczyć na wypłatę pełnej puli. Katarzyna Krupicka wyjaśnia, że pełną kwotę na swoim koncie zobaczą osoby, których świadczenie podstawowe, np. emerytura czy renta, nie przekracza 2 900 zł brutto. Ile wyniesie w przypadku, kiedy uprawnieni otrzymują emeryturę czy rentę w wyższej kwocie?

W przypadku osób ze świadczeniem głównym między 2900 zł a 4630 96 zł brutto czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasa-

dą złotówka za złotówkę. Na przykład do emerytury 3500 zł brutto czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 600 zł, czyli wyniesie 1180,96 zł brutto – wylicza Katarzyna Krupicka.

Te osoby jej nie dostaną czternastki

– Świadczenie nie będzie jednak przyznawane, jeśli kwota czternastej emerytury miałaby być według wyliczeń niższa niż 50 zł. To oznacza, że czternast-

ki nie otrzymają osoby, których podstawowa emerytura czy renta jest wyższa od kwoty 4 630,96 zł brutto. Czternastki nie otrzymają również osoby ze świadczeniem, którego wypłata będzie zawieszona na dzień badania prawa do czternastki, czyli 31 sierpnia 2024 r., np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania – dodaje przedstawicielka ZUS.

Czternastą emeryturę otrzyma ok. 8,9 mln emerytów i rencistów, w tym 6,4 mln osób dosta-

nie wypłatę w pełnej wysokości (w kwocie najniższej emerytury), a 2,5 mln osób w wysokości niższej, ze względu na wysokość otrzymywanego świadczenia powyżej 2900 zł miesięcznie.

Co ważne, czternastka będzie wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla niesamodzielnych. Ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna oraz

zaliczka na podatek dochodowy. Emeryt, który pobiera świadczenie w kwocie minimalnej (1780,96 zł brutto), otrzyma więc łącznie dwie wypłaty w kwocie 3114,35 zł netto.

W tym terminie ZUS będzie przelewał pieniądze

Drugie ekstra świadczenie zostanie przekazane wraz z emeryturą za wrzesień. Terminy wypłat czternastki przypadają na: 1, 6, 10, 15, 20 i 25 dzień września. Jednak, jak pisaliśmy wyżej, pierwsza transza zostanie przełana jeszcze w sierpniu.

Zasada jest taka, że wypłaty realizowane są odpowiednio wcześniej tak, by do wyznaczonego terminu dotarły one do klientów. Jeśli termin wypłaty świadczeń wypada na dzień wolny od pracy, świadczenie wypłacane jest tak, aby najpóźniej w ostatnim roboczym dniu przed terminem wypłaty środki trafiły do emeryta czy rencisty i to bez względu na to, czy pobiera on świadczenie na konto, czy przekazem pocztowym – przypomina Monika Kiełczyńska, z ZUS.

Tak też będzie 1 września. Jako że będzie to niedziela, to pieniądze trafią do świadczeniobiorców najpóźniej w piątek, 30 sierpnia. Podobna sytuacja będzie miała 15 września (pieniądze emeryci dostaną 13 września).

Karolina Barełkowska

W tych klasach nie będzie lekcji religii Najczęściej wybierane

Po wakacjach wchodzi zapowiadane już wcześniej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmiany w organizowaniu lekcji religii. Przeciwny jest temu Episkopat, który informuje, że „zmiany zostały wprowadzone bez wymaganego przez prawo porozumienia ze stroną kościelną”.

Barbara Nowacka tuż po tym, jak objęła tekę Ministra Edukacji Narodowej, zapowiedziała szereg zmian w polskiej oświacie. Mają one dotyczyć m.in. lekcji religii. Po wakacjach jedna z nich wchodzi w życie.

Zmiany już od 1 września

MEN, którym od kilku miesięcy kieruje Barbara Nowacka, nie tylko zapowiada zmiany w szkolnictwie, ale sukcesywnie je wprowadza. Przypomnijmy, że szkół podstawowych zniknęły obowiązkowe zadania domowe, z listy lektur część pozycji, a od 1 września tego roku oceny z religii i etyki nie będą wliczane do średniej ocen.

To nie koniec. Pani minister

już zapowiedziała, że od września 2025 w szkole odbywać się będzie tylko jedna lekcja religii, dodatkowe już w salkach katechetycznych. Z tymi zmianami nie chce zgodzić się Episkopat, który zdążył już zaprotestować.

Lekcja religii obecna od ponad 30 lat w przestrzeni szkolnej daje wiele dobra. Wychowuje w wierze i wprowadza w świat wartości, takich jak dobro, prawda, piękno. Uczy poczucia sprawiedliwości i wrażliwości na potrzeby człowieka. Pomaga także młodym ludziom odkryć i zrozumieć sens własnego życia wobec różnorodnych wyznań cywilizacyjnych i kulturowych – tłumaczy duchowni.

Jak się okazuje, nie tylko w tej kwestii „zgrzyta” na linii Episkopat-MEN. Kolejna sprawa to zmiany, które mają wejść już 1 września 2024 roku w drodze rozporządzenia. O czym mowa? Między innymi o tym, że lekcje religii będą organizowane w klasach, w których chce na nie chodzić więcej niż 7 uczniów. W innym przypadku możliwe będzie

stworzenie grupy międzyoddziałowej (np. w przedszkolu) lub międzyklasowej. Jeżeli nie, dyrektor nie będzie organizował lekcji w danych klasach (kiedy będzie mniej niż 7 osób i nie będzie możliwe połączenie grup). – W szkole podstawowej grupa międzyklasowa może obejmować uczniów klas I–III albo IV–VI albo VII i VIII – informuje MEN.

Natomiast jeżeli chodzi o liczbę uczniów w grupie międzyoddziałowej, to w przedszkolu nie może ona przekraczać 25. Podobnie w klasach I–III szkół podstawowych. W dla pozostałych przypadkach może to być maksymalnie 28 osób.

Ostry sprzeciw episkopatu

Zmianom, które wchodzi w życie 1 września w drodze rozporządzenia, sprzeciwia się Episkopat Polski. Bp Wojciech Osiał, przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, poinformował, że zmiany zostały wprowadzone bez wymaganego przez prawo porozu-

mienia ze stroną kościelną.

Proponowane zmiany dotyczące łączenia klas są krzywdzące czy wręcz dyskryminujące. Naruszają one prawo oświatowe i zasady pedagogiczne. Wprowadzają poważne problemy w zakresie realizacji programu lekcji religii. Bardzo smuci fakt, że zmiany zostały wprowadzone bez wymaganego przez prawo porozumienia ze stroną kościelną. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie uwzględniło opinii i postulatów przedstawianych w spotkaniach przez Kościoły i związki wyznaniowe – napisano w oświadczeniu Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

– Komisja Wychowania Katolickiego wciąż przypomina, że nauczanie religii katolickiej i innych wyznań wspiera wychowawczą rolę szkoły. Stanowi integralną część wychowania człowieka, służy jego rozwojowi moralnemu i społecznemu, ma duże znaczenie dla poznawania własnej historii i kultury – dodano.

kb

Każdy rodzic wie, jak ważne jest wybranie odpowiedniego imienia dla swojego dziecka. Mamy najnowszą listę najczęściej wybieranych imion w pierwszej połowie 2024 roku. Porównujemy ją do poprzedniego zestawienia.

Przed dylematem, jak nazwać swoje dziecko, stoi wielu rodziców, czekających na potomka. Zastanawiają się oni, czy wybrać imię po dziadkach, a może po kimś znanym lub po kimś, kto jest mu szczególnie bliski.

Niemal każdy, kto był w takiej sytuacji, wie, jak ciężko dokonać właściwego wyboru. Sprawa tym bardziej się komplikuje, kiedy każdy z rodziców ma swój typ. Niekiedy zdarza się nawet, że imię przychodzi do głowy dopiero po przyjściu dziecka na świat. Zdaniem niektórych, imię po prostu musi „pasować” do człowieka.

Jeżeli jesteście w sytuacji, że również musicie dokonać tego wyboru, podpowiadamy, jakie imiona były najczęściej wybierane w pierwszej połowie 2024 roku.

Najpopularniejsze imiona dla dziewczynek: Maja, Zofia, Zuzanna, Hanna, Laura, Julia, Oliwia,

Pola, Alicja i Maria.

Najpopularniejsze imiona dla chłopców: Nikodem, Jan, Aleksander, Antoni, Franciszek, Leon, Ignacy, Jakub, Stanisław i Mikołaj.

Jeżeli chodzi o zestawienie za drugie półrocze 2023 roku, to najpopularniejszymi imionami były Zofia i Nikodem, który wygrywa również teraz. W pierwszej dziesiątce była również Zuzanna, Laura, Hanna, Maja, Julia, Oliwia, Pola, Alicja i Maria.

Jeżeli chodzi o chłopców, to oprócz zwycięskiego Nikodema były to również imiona: Antoni, Jan, Aleksander, Franciszek, Leon, Jakub, Ignacy, Mikołaj i Stanisław.

Jak widać, w ostatnim czasie coraz więcej osób decyduje się na nazwanie swojego dziecka imieniem, które jeszcze niedawno uznawano za przebrzmiałe i staromodne, np. Zosia, Maria, Antonii czy Franciszek. – Ciekawostką jest, że imię Iga staje się coraz popularniejsze i zajmuje 14. miejsce wśród dziewczynek, co może wiązać się z sukcesami polskiej tenisistki Igi Świątek – zauważa portal dane.gov.pl.

kb

Chcę dokończyć to co zacząłem



Rozmawiamy z Józefem Kardysem, starostą kolbuszowskim.

Józef Kardyś jest starostą kolbuszowskim od kilkunastu lat. Rozmawiamy z nim m.in. o tym, jak rozwijał się powiat, o planach, zamierzeniach, ale i o problemach, które dotyczą samorządy i mieszkańców. Jak sam mówi, chce dokończyć to, co zaczął.

■ Jest pan doświadczonym samorządowcem. Jak długo jest pan starostą?

- Starostą kolbuszowskim jestem od 18 lat. W samorządzie zaś działałem od 1989 roku. Wcześniej byłem wiceprzewodniczącym rady miejskiej. Natomiast od momentu, kiedy reaktywowano powiaty, tj. od 1998 roku, jestem związany z samorządem powiatowym. W I kadencji byłem radnym rady powiatu, w drugiej jej przewodniczącym, a od 2006 roku jestem starostą. Ponadto byłem zastępcą przewodniczącego Konwentu Powiatów Województwa Podkarpac-

kiego oraz wiceprzewodniczącym Zarządu Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych. Udział w pracach, zarówno konwentu jak i stowarzyszenia, pozwolił mi na czerpanie wiedzy i doświadczenia od innych samorządowców oraz zrozumienie istoty samorządności.

■ Wiele się zmieniło w powiecie kolbuszowskim, patrząc na te lata. Z czego jest pan najbardziej dumny?

- Jest wiele udanych realizacji. Myślę, że jedną z nich jest modernizacja szpitala. W porównaniu do innych tego typu placówek my mamy naprawdę komfortowe warunki. Tylko w ostatnim czasie przy szpitalu zostało zrealizowanych szereg prac poprawiających jego funkcjonowanie. Polegały one na przebudowie parkingu głównego, chodników i dróg dojazdowych. Wcześniej zaś zmodernizowane zostało istniejące

Możemy pochwalić się także naszymi szkołami średnimi, które są na bardzo wysokim poziomie, bogato wyposażonych klasopracowniach czy infrastrukturą sportową. Mam tu na myśli kompleks lekkoatletyczny, boiska wielofunkcyjne, strzelnicę czy korty tenisowe.

oświetlenie, przebudowano część ciągu ciepłowniczego, powstał nowy system monitoringu oraz zrobiona została kanalizacja deszczowa. Warto tu również wspomnieć o przebudowie i otwarciu bloku operacyjnego i doposażeniu go w nowoczesny sprzęt. Możemy pochwalić się także naszymi szkołami średnimi, które są na bardzo wysokim poziomie, bogato wyposażonych klasopracowniach czy infra-

strukturą sportową. Mam tu na myśli kompleks lekkoatletyczny, boiska wielofunkcyjne, strzelnicę czy korty tenisowe.

■ Wspomina pan o szkołach średnich, które bardzo dobrze prosperują. A co ze szkołą specjalną w Kolbuszowej Dolnej?

- Historia szkoły specjalnej to odrębna historia. Pokróćce postaram się

ją nakreślić. Otóż w 2008 r. wpłynął do mnie wniosek, podpisany przez Jana Zubę, burmistrza Kolbuszowej, w którym zwrócił się o zawarcie porozumienia w sprawie powierzenia gminie Kolbuszowa zadania własnego powiatu, tj. założenia i prowadzenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej specjalnej przysposabiającej do pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi z zamiarem włączenia jej od dnia 1 września 2009 r. do Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej. Wniosek ten zawierał już projekt uchwały rady miejskiej oraz projekt samego porozumienia. My jako powiat pozytywnie rozpatrzyliśmy wniosek złożony przez gminę Kolbuszowa i w ten sposób 12 marca 2009 r., na mocy porozumienia, gmina przejęła prawa i obowiązki organu prowadzącego w stosunku do

Gmina więc miała szansę na budowę tej szkoły i to ogromną, jednak niejasne sytuacje w radzie miejskiej spowodowały, że inwestycja ta nie powstała.

szkoły utworzonej w ramach realizacji przekazanego zadania i zobowiązała się do prawidłowego wywiązywania z zadań organu prowadzącego, w szczególności określonych w art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, tj.: zapewnienia warunków działania szkoły, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowywania i opieki; wykonania remontów obiektów szkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie; wykonania obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej szkoły oraz wyposażenia jej w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania. Porozumienie to zostało zawarte na czas nieokreślony. W tamtym czasie dofinansowania na szkoły były bardzo dobre. Dzisiaj, jeżeli chodzi o rozbudowę szkoły specjalnej, to nie są kwoty kilku milionów, tylko kilkunastu. Szkoda straconych lat i braku podjęcia odważnych decyzji na czas. Gmina miała przecież opracowaną dokumentację, można było uzyskać dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, wkład własny gminy musiał wówczas wynosić tylko 15 procent, a nawet jeszcze mniej, ponieważ PFRON był w stanie pokryć połowę wkładu własnego. Gmina więc miała szansę na budowę tej szkoły i to ogromną, jednak niejasne sytuacje w radzie miejskiej spowodowały, że inwestycja ta nie powstała. Kilukrotnie zwracałem uwagę, że programów, w ramach których mogą starać się o dofinansowanie, jest wiele, np. Polski Ład, jednak nie zrobili tego. Na dzień dzisiejszy my jako powiat udzielamy dotacji na utrzymanie tej szkoły w wysokości 180 tys. zł. Jednakże utrzymanie szkoły specjalnej pozostaje po stronie gminy, a dotacja jest naszą dobrą wolą. Prowadzenie takiej szkoły jest trudne, niemniej uważam, że w gmi-

■ **Mówiliśmy o inwestycjach zrealizowanych. A czego nie udało się do tej pory osiągnąć?**

- Wszystkie wnioski, które składaaliśmy, uzyskiwały akceptację. Przykładem jest np. Program Polski Ład, z którego przebudowaliśmy cztery mosty, z czego trzy w gminie Kolbuszowa, jeden w Ostrowach Tuszowskich, a także drogi i szkoły.

■ **Czyli nie będzie pan miał co robić w tej kadencji, skoro tak dużo jest już wykonane?**

- Bez obaw. Pracy jest bardzo dużo. Przed nami realizacja dużego zadania, a mianowicie inwestycja polegająca na wymianie źródła ogrzewania w szpitalu. W jego ramach wykonana zostanie modernizacja istniejącej kotłowni poprzez wymianę pieców gazowych wraz z montażem odnawialnych źródeł, tj. pomp ciepłych, głębinowych. Pozwoli to wygenerować znaczne oszczędności w kosztach funkcjonowania szpitala w zakresie opłat za ogrzewanie. Zamontowana zostanie także instalacja fotowoltaiczna, która z kolei pozwoli dodatkowo obniżyć koszty eksploatacyjne ze względu na produkcję własnej energii elektrycznej.

■ **Dużo pan wspomina o szpitalu. Dużo pieniędzy zostało przekazanych na leczenie, m.in. remonty, modernizację. A jak pan ocenia jego funkcjonowanie? Część osób chwali, ale nadal słyszymy słowa krytyki na temat prowadzenia szpitala.**

- Krytykanci zawsze się znajdują, a najwięcej jest tych, którzy leczyli się tylko w Kolbuszowej. Jednak, gdy pojechali do innego szpitala i wrócili do Kolbuszowej, to wtedy zwykle mają inne zdanie i twierdzą, że u nas jest jednak dobrze.

- Jeżeli będzie taki trend, że my jako powiat będziemy mieć jedynie udziały w PIT i CIT, a nie z innych programów to sytuacja będzie trudna. Co za tym idzie, nie będziemy mieć funduszy na inwestycje w szpitalu. Jednak nie uważam, że zostanie on zamknięty. Zawsze przy zamyśle reformy szpitali czy tworzeniu sieci ogólnopolskich placówek leczniczych nasz szpital brany jest pod uwagę, co świadczy, że jego sytuacja jest stabilna.

■ **Uważa pan, że Zbigniew Strzelczyk jest dobrym dyrektorem szpitala?**

- Potrafi znaleźć porozumienie z każdym pracownikiem. Obserwując szpitale powiatowe, w których następowały bardzo duże zmiany dyrektorów, zauważyć można, że dzisiaj mają one potężne problemy. Na razie nie widzę potrzeby na zmiany.

Mamy dwie strefy, a kto jest na strefie? To są przedsiębiorcy kolbuszowscy, nie mamy inwestorów z zewnątrz, których tak potrzebujemy.

■ **Temat obwodnicy Kolbuszowej budzi duże zainteresowanie. Nadal nie mamy dokładnego jej przebiegu. Patrząc na cały powiat kolbuszowski, widzi pan szansę na połączenie obwodnic Kolbuszowej i Nowej Dęby?**

- My swoje opinie i sugestie wydajemy, a czy będą one wzięte pod uwagę, czy nie, to już nie od nas zależy. Po pierwsze to gminy powinny zabiegać o takie inwestycje. My możemy pomagać. Uważam, że oczywiście zasadne byłoby połączenie tych obwodnic. Nowa trasa dziewiątki to byłaby piękna rzecz, ale czy do tego dojdzie, tego nie wiem. Jeżeliby doszło, to Kolbuszowa zostałaby odciążona i to bardzo. Decyzyjność nie należy jednak do nas. Jeżeli Podkarpacie nie będzie karane, to obwodnica powstanie.

■ **Jeżeli mówimy już o karaniu. Po wyborach zmieniła się władza w Polsce. Myśli pan, że Podkarpacie na tym straci?**

- Aby nie straciło, od tego są posłowie z naszego województwa ze wszystkich ugrupowań. Jeżeli widzimy, co dzieje się z Ukrainą i z Zachodem, to Podkarpacie powinno się rozwijać, szczególnie w kierunku transportu czy to lotniczego, czy infrastruktury drogowej. Wybuch wojny i napływ mieszkańców z Ukrainy pokazały, że Podkarpacie było najbardziej niewralgicznym, ważnym i strategicznym miejscem.

■ **Jak widzi pan współpracę z gminami i wójtami przez najbliższe kilka lat? Nie ze wszystkimi dobrze się układa.**

- Była dobra współpraca. Jedne samorządy gminne współpracowały bardzo dobrze, inne mniej. Ja zawsze powtarzam, że wzorową współpracę mam z gminą Niwiska. Działa to

jak w zegarku. Nie miałem też problemów z gminą Cmolą, Majdan Królewski czy Dzikowiec. Jeśli natomiast chodzi o gminę Raniżów, to współpraca układała się dobrze, dopóki nie było sprawy z drogą w Woli Raniżowskiej. Z kolei współpraca z gminą Kolbuszowa była bardzo powściągliwa, ponieważ gmina ta nie chce partycypować w kosztach realizacji poszczególnych inwestycji, dokonywanych na jej terenie, a przecież drogami powiatowymi poruszają się też mieszkańcy danej gminy. Niemniej, widząc potrzeby, realizujemy dużo inwestycji w Kolbuszowej, ponieważ jest ona stolicą powiatu. A największy zakład pracy jest właśnie na terenie gminy Kolbuszowa. Jest nim szpital zatrudniający blisko 600 pracowników. Podatki, który on płaci, wpływają do gminy Kolbuszowa i rocznie jest to kwota wynosząca około 250 tys. zł. Gmina jednak nie poczuwa się do jakiegokolwiek zwrotu czy wsparcia.

znajdą się niezadowoleni, ponieważ nie w każde miejsce nasze samochody mogą dojechać w jednym czasie. Zostały one wyposażone w GPS-y i widzimy, gdzie się poruszają i gdzie odśnieżają. Na pewno jazda zimą jest trudniejsza i trzeba uważać na drogach.

■ **Jak pan ocenia stan budżetu powiatu kolbuszowskiego na ten rok?**

- Bardzo dobrze. Mamy rekordowe inwestycje. Gdy zostałem starostą, zastałem 10 mln 800 tys. zł zadłużenia. Czy to dużo, czy mało, nie będę tutaj oceniał. Dzisiaj mamy niecałe 5,9 milionów, a wartość pieniądza się zmieniła, więc uważam, że to nie jest dużo.

■ **Część rady się zmieniła. Wybory wyłoniły nowe twarze. Jak ocenia pan wynik?**

- Tak zdecydowali mieszkańcy. Nowi radni zapowiadają się dobrze. Przez 18 lat współpracowałem z różnymi ludźmi, nigdy nie było żadnych większych zgrzytów, stąd też nie mam obaw, że nie będzie tej współpracy.

■ **Mimo że powiat kolbuszowski się stale rozwija, mówił pan o demografii. Obawia się pan, że mieszkańcy zaczynają uciekać stąd, mimo rozwoju?**

- Niektórzy władze mówią, że jak to dobrze, że teraz z Kolbuszowej będą mogli dojeżdżać pociągami, nowymi drogami do pracy i do szkół, chociażby w Rzeszowie. A ja agitowałem, żeby młodzież została w naszych szkołach. Brak inwestycji, nowych zakładów pograży nas. Mamy dwie strefy, a kto jest na strefie? To są przedsiębiorcy kolbuszowscy, nie mamy inwestorów z zewnątrz, których tak potrzebujemy. Na strefę przeniosły się firmy z innych części gminy, a gdzie nowi inwestorzy? Samorządy powinny szukać nowych firm. Bezrobocie u nas nie jest duże, ale brakuje miejsc pracy. Jeśli pracownik będzie pracował tutaj, nie będzie dojeżdżał np. do Rzeszowa czy Mielca, to podatki zostawi tutaj, będą otwierać się przedszkola, nowe firmy, miasto będzie się rozwijać i tętnić życiem.

Ja zawsze powtarzam, że wzorową współpracę mam z gminą Niwiska. Działa to jak w zegarku.

Otrzymaliśmy wszystkie niezbędne pozwolenia i pozytywne opinie. Tam będzie tylko baza, dwa kontenery, magazyn oraz garaże. Teren zostanie ogrodzony i zainstalowany monitoring. Uważam, że na pewno nie będzie negatywnie wpływać na życie mieszkańców. Poza tym nie leży on w bezpośrednim sąsiedztwie domów. Nie będzie to zatem uciążliwy obiekt dla sąsiednich działek.

■ **Pozostając w temacie dróg. Nie sposób nie zapytać o odśnieżanie dróg. Co roku słyszy się wiele gorzkich słów na temat zimowego utrzymania.**

- Zdaję sobie sprawę, że zawsze

■ **Zamierza pan być starostą do końca kadencji?**

- Startowałem w wyborach, ponieważ nie chciałem zostawiać powiatu z rozgrzebanymi sprawami i rozpoczętymi inwestycjami. Chcę dokończyć w stu procentach to, co zacząłem. Mamy ogromną inwestycję rozpoczętą na terenie całego powiatu.

■ **Widzi pan swojego następcę?**

- Wybiera rada. Niech przychodzą młodzi, z nowymi pomysłami, świeżymi głowami i zapałem.

Rozmawiał Bartosz Posłuszny

Krytykanci zawsze się znajdują, a najwięcej jest tych, którzy leczyli się tylko w Kolbuszowej. Jednak, gdy pojechali do innego szpitala i wrócili do Kolbuszowej, to wtedy zwykle mają inne zdanie i twierdzą, że u nas jest jednak dobrze.

nie Kolbuszowa jest miejsce na szkołę specjalną. Sytuacja demograficzna jaka jest, każdy to widzi, że tych mieszkańców ubywa. Nawet my jako powiat straciliśmy jeden mandat radnego do rady powiatu, których liczba uzależniona jest właśnie od liczby mieszkańców. Było ich osiem, teraz jest siedem, więc niż demograficzny jest widoczny.

gię, nefrologię. Niestety, nasz szpital, tak jak inne placówki w regionie i w całej Polsce, boryka się z problemem braku lekarzy. Jeśli zaś chodzi o sytuację finansową naszego szpitala, to porównując inne tego typu jednostki w Polsce, można znaleźć nieliczne, które mają lepszą sytuację finansową niż nasz.

■ **Ma pan obawy, że szpital w Kolbuszowej zostanie zamknięty?**

90 lat tradycji pożarniczej

W niedzielę, 4 sierpnia, druhowie z Przedborza świętowali swój jubileusz. OSP obchodziła 90-lecie działalności. Historia jednostki jest bogata i sięga 1934 roku. Dowiedz się, jak wyglądały jej początki.

Ochotnicza Straż Pożarna w Przedborzu powstała w 1934 roku z inicjatywy druha Władysława Sitko, który pełnił funkcję pierwszego prezesa OSP Przedbórz. Pierwszy zastęp OSP Przedbórz liczył 11 druhow. Podczas okupacji działalność jednostki została zawieszona.

Wznowienie działalności jednostki nastąpiło w 1945 roku za sprawą ówczesnego kierownika szkoły podstawowej Bolesława Deca. W 1949 roku została zakupiona pompa ręczna wahadłowa. Fundusze na jej zakup zostały pozyskane ze składek członkowskich. Wóz konny do jej przewożenia został zrobiony w Izdebniku, a okucia wykonał Jakub Kliś.

Sprzęt gaśniczy po raz pierwszy został wykorzystany podczas akcji gaśniczej we wsi Leszcze. W roku 1957 roku została przydzielona jednostce pompa nowej generacji wraz z wozem konnym. W 1960 roku z inicjatywy ówczesnego sołtysa wsi Przedbórz Jana Biesiadeckiego i prezesa OSP Władysława Wiącka rozpoczęto gromadzenie materiałów na budowę remizy strażackiej. Wszystkie prace przy budowie wykonane były w czynie społecznym, a środki na zakup materiałów pozyskiwano z zabaw tanecznych, organizowanych w sali wiejskiej, której gospodarzami byli strażacy. Prace szły sprawnie, dzięki czemu budowa została zakończona w ciągu jednego roku.

W 1966 roku dzięki staraniom zarządu OSP i komendanta Komendy Powiatowej Straży

w Kolbuszowej Józefa Bielenia przydzielony został pierwszy samochód strażacki Star 25. Służył on w jednostce do 1983 roku, kiedy to został zastąpiony przez Star 29. W 1969 roku został wzniesiony pomysł o budowie nowej remizy strażackiej ze świetlicą. Tym razem jednak budowa nie szła tak sprawnie jak poprzednio.

Otwarcie garażu OSP nastąpiło dopiero w roku 1992, a dopiero w grudniu 1993 roku nastąpiło otwarcie wielofunkcyjnego budynku w Przedborzu. W budynku tym mieści się obecna remiza strażacka. Czerwiec 1994 roku to kolejna ważna data dla druhow OSP Przedbórz. Miała miejsce wtedy uroczystość poświęcenia oraz nadania strażakom sztandaru. W roku 2006 roku podczas uroczystości obchodów Dnia Strażaka jednostka oficjalnie otrzymała nowy samochód Star 266, który służy w jednostce do teraz.

Podczas tych uroczystości została również poświęcona figurka św. Floriana, która została ufundowana przez strażaków oraz mieszkańców wsi. Patron strażaków został umieszczony na frontowej ścianie remizy. W 1972 roku po raz pierwszy została w naszej miejscowości powołana Młodzieżowa Drużyna OSP, której działalność została wznowiona w 2023 roku, kiedy to też powstała po raz pierwszy Kobieca Drużyna OSP.

opr. Kamil Ząbczyk

Lista członków OSP Przedbórz (stan na 14 sierpnia 2024 r.):

- Biesiadecki Stanisław
- Wójtowicz Tadeusz
- Bielen Stanisław
- Draus Józef
- Leja Jan
- Kielb Tadeusz
- Starzec Roman
- Rozmus Jan
- Sarama Tadeusz
- Wsolak Kazimierz
- Bryk Czesław
- Orzech Mieczysław
- Proczek Henryk
- Kamiński Ryszard
- Guzior Krzysztof
- Kwoka Zygmunt
- Helma Janusz
- Orzech Marcin
- Różański Józef
- Kwarta Mateusz
- Drozd Janusz
- Nowak Daniel
- Kiwak Dawid
- Dłużeń Mateusz
- Kwiatkowski Mateusz
- Saj Roman
- Kwiatkowski Paweł
- Marek Damian
- Przydział Damian
- Tendera Mateusz
- Kwarta Wojciech
- Bialek Arkadiusz
- Zieliński Daniel
- Guzior Michał
- Kostuj Albert
- Helowicz Artur
- Zielińska Gabriela
- Brzozowski Nicole
- Urban Gabriela
- Urban Ewelina
- Budziński Andrzej
- Pawlina Jakub
- Ocimek Przemek
- Starzec Jakub

Do tej pory funkcję Prezesa OSP pełniło dziewięciu druhow. Byli to:

- Władysław Sitko 1934-1939 r.
- Bolesław Dec 1945 – 1950 r.
- Władysław Wiącek 1950 - 1965 r.
- Władysław Bielen – 1965 - 1975 r.
- Stanisław Biesiadecki – 1975 – 1985 r., 1990 – 1995 r. i 2000 – 2016 r.
- Antoni Kowalski – 1985 - 1990 r.
- Jan Leja – 1995 - 2000 r.
- Ryszard Kamiński – 2016 - 2021 r.
- Marcin Orzech – 2016 r. - obecnie



Oficjalne otwarcie remizy OSP w roku 1992. Również wtedy nastąpiła gazyfikacja miejscowości, na skutek której w domach Przedborza popłynął gaz. Na niektórych odcinkach pracowali w czynie społecznym również strażacy.



Dzień Strażaka w 1988 roku. Na zdjęciu drhowie OSP Przedbórz. Od prawej: Stanisław Gruszka, Stanisław Biesiadecki, Jan Sarama, Jan Żądło, Ludwik Rozmus, Jan Leja, Stanisław Orzech i Jan Kielb.



W roku 1983 nastąpiła zamiana samochodu strażackiego Star 25 na Star 29. Na zdjęciu drhowie już z nowym pojazdem gaśniczym.



Sekcja OSP Przedbórz na chwilę po starcie w IV miejsko-gminnych zawodach sportowo-pożarniczych w Nowej Wsi w 1980 roku. Jednostka wystąpiła w składzie: Jan Leja (operator), Antoni Kowalski (rozdzielacz), Edward Kielb (I rota), Stanisław Biesiadecki (II rota), Stanisław Orzech (dowódca), Józef Draus (I rota), Stanisław Bielen (II rota), Tadeusz Kielb (tącznik).

Majątki dzikowieckich radnych

Część 1

Przeglądamy się bliżej oświadczeniom majątkowym nowo wybranych radnych gminy Dzikowiec, które zostały złożone tuż po ślubowaniu. Czym się zajmują na co dzień oraz ile zarabiają? Sprawdź.

Rada Gminy Dzikowiec liczy 15 członków. Tegoroczne wybory mocno odświeżyły jej skład, bowiem tylko ośmiu samorządowców

utrzymało swój mandat. Reszta uległa zmianie. Podobnie stało się ze stanowiskiem wójta.

Tuż po zaprzysiężeniu radni przedłożyli w dzikowieckim urzędzie oświadczenia majątkowe. Należy podkreślić, że wszelkie dane zawarte w dokumencie są podane za okres od początku 2024 roku do dnia, w którym złożyli ślubowanie, czyli 7 maja.

Zgodnie z przepisami oświadczenia majątkowe zobowiązani są złożyć radni, wójt (burmistrz), zastępca wójta (burmistrza), sekretarz gminy, skarbnik czy kierownik jednostki organizacyjnej. Taki obowiązek nakładają na nich ustawy ustrojowe: o samorządzie gminnym, powiatowym oraz województwa.



Marta Kaczorowska (50 l)

- Gospodyni domowa w gospodarstwie domowym.
- Oszczędności: 89 tysięcy złotych i 680 euro. Pieniądze są małżeńską wspólnością majątkową.
- Dom o pow. 99,2 mkw., który wart jest 240 tysięcy złotych. Majątek jest objęty małżeńską wspólnością majątkową. Dodatkowo radna ma gospodarstwo rolne w postaci użytków rolnych oraz lasu, o powierzchni 5,2899 ha, które warte jest 73 tys. złotych. Na tym terenie znajduje się dom drewniany, obora murowana i stodoła. Majątek jest małżeńską wspólnością majątkową.
- Wynagrodzenie: 11 952 zł - świadczenie pielęgnacyjne, 1 480 zł - dieta radnego. Dochody objęte są małżeńską wspólnością majątkową.
- Pojazdy: Renault Captur 12 z 2018 roku oraz ciągnik ursus z 1994 roku. Jest to małżeńska wspólność majątkowa.



Krzysztof Serafin (40 l)

- Kierownik projektów i kierownik budowy w firmie TEXOM sp. z o. o.
- Oszczędności: 110 tys. zł, 5 tys. dolarów amerykańskich, 3 tys. dolarów kanadyjskich i 2 tys. euro. Pieniądze są małżeńską wspólnością majątkową.
- Dom o pow. 170,8 mkw. o wartości 650 tys. zł. Jest to małżeńska wspólność majątkowa. Radny posiada też użytki rolne o pow. 2,4756 ha o wartości 180 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa, współwłasność) i 1,4451 ha o wartości 36 tys. zł (majątek odrębny). Na użytkach znajduje się zabudowa gospodarcza w postaci domu mieszkalnego. Rajca posiada także działkę budowlaną o pow. 0,1179 ha o wartości 60 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa, współwłasność). Samorządowiec nabył tę działkę 9 sierpnia 2021 roku od gminy Dzikowiec.
- Wynagrodzenie: 52 tys. zł - z tytułu zatrudnienia, 1 000 zł - dieta sołtysa, 1 870 zł - umowa zlecenie, 4 034 zł - inkaso, 1 041,50 zł - Rejonowy Związek Spółek Wodnych, 28,71 zł - dopłaty unijne.
- Pojazdy: Audi Q7 z 2015 r. i Suzuki VL 800 z 2006 r.



Antoni Puzio (66 l)

- Emeryt
- Oszczędności: 2 636,11 zł i 41,37 euro (małżeńska wspólność majątkowa)
- Gospodarstwo rolne (grunty orne, las) o pow. 8,3841 ha o wartości 150 tys. zł (własność, majątek odrębny)
- Wynagrodzenie: 5 880 zł - emerytura, 1000 zł - dieta sołtysa, 739,50 zł - umowa-zlecenie za doręczenie nakazów podatkowych, 976 zł - świadczenie ratownicze OSP



Jerzy Sito (61 l)

- Emeryt
- Oszczędności: 9 275,12 zł (małżeńska wspólność majątkowa)
- Dom na własność o powierzchni 220 mkw.,

o wartości 280 tysięcy złotych. Dodatkowo radny ma gospodarstwo rolne o powierzchni 11,9639 ha, którego wartość wynosi 280 tysięcy złotych. Znajdują się tam zabudowania gospodarcze: obora, stodoła i dom (będący własnością). Samorządowiec z tego tytułu osiągnął przychód 5 tys. zł, a dochód z upraw na potrzeby własne wyniósł 1 200 zł.

■ Wynagrodzenie: 31 520,20 zł - dochód z tytułu emerytury, 1 480 zł - dieta radnego, 6 075,12 zł - dopłaty unijne. Pieniądze są objęte małżeńską wspólnością majątkową.

■ Pojazdy: toyota avensis z 2005 r., mitsubishi eclipse cross z 2020 r. ciągnik rolniczy C-330 z 1984 r. Wszystkie objęte są małżeńską wspólnością majątkową.



Edward Płaza (66 l)

- Emeryt
- Oszczędności: 125 tys. zł, 600 USD (małżeńska wspólność majątkowa)
- Mieszkanie o pow. 46 mkw. o wartości 300 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa, współwłasność)
- Wynagrodzenie: 16 616 zł - dochód
- Pojazdy: skoda octavia z 2015 r.

goterminowych na kwotę 4 536,87 zł, Lokacie Inwestycyjnej Akcji Polskich Plus / Dynamicznej Alokacji na kwotę 1 784,66 zł oraz Obligacje Skarbu Państwa na kwotę 40 tys. zł.

■ Dom o powierzchni 65 mkw. o wartości 85 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa). Samorządowiec posiada też mieszkanie o pow. 34 mkw. i wartości 150 tys. zł. Dodatkowo radny ma gospodarstwo rolne uprawowo-hodowlane o powierzchni 8,82 ha, którego wartość wynosi 180 tys. zł. Na jego terenie znajduje się budynek gospodarczy składowy z wiatą. Z tego tytułu radny otrzymał przychód w wysokości 1 200 zł oraz dochód 9 tys. zł.

■ Wynagrodzenie: 20 746,95 zł - zatrudnienie, 160 zł - Podkarpacka Izba Rolnicza, 4 848,68 zł - Rejonowy Związek Spółek Wodnych, 3 882 zł - najem, 8 978,91 zł - dopłaty unijne, 600 zł - dieta sołtysa, 1 480 zł - dieta radnego. Dochody objęte są małżeńską wspólnością majątkową.

■ Pojazd - Hyundai Kona z 2019 r. i ciągnik rolniczy C-360 z 1984 r. (małżeńska współwłasność majątkowa).



Jan Tęcza (58 l)

- Inspektor w Urzędzie Gminy w Raniżowie
- Oszczędności: 32 281,07 zł (małżeńska współwłasność majątkowa)
- Dom o powierzchni 190 mkw. o wartości 150 tys. zł. Jest to małżeńska wspólność majątkowa i własność. Dodatkowo samorządowiec ma użytki rolne o powierzchni 3,2443 ha (własność), 1/8 z 0,8817 (małżeńska wspólność majątkowa, współwłasność) i dzierżawę 4,55 ha. Całość ma wartość 60 tys. zł. Na tym terenie znajduje się zabudowa gospodarcza - stodoła, budynek gospodarczy i dom. Jest to małżeńska współwłasność majątkowa, własność.
- Wynagrodzenie: 55 792,87 zł - z tytułu zatrudnienia, 528 zł - umowa zlecenie, 1 830 zł - dieta radnego, 2 493,74 zł - dopłata unijna do pola, 183,32 zł - zwrot części akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Dochody objęte są małżeńską wspólnością majątkową.
- Pojazdy: skoda octavia z 2015 r. (małżeńska współwłasność majątkowa).



Eugeniusz Panek (64 l)

- Opiekun ekspozycji w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej
- Oszczędności: 59 428 zł (małżeńska współwłasność majątkowa). Radny posiada papiery wartościowe w PKO Obligacji Skarbowych Dłu-

Spinacz już pełnoletni



Festiwal Spinacz Kolbuszowa 2024, który odbył się 11 sierpnia, okazał się prawdziwym świętem dla fanów muzyki rockowej i heavymetalowej. Gwiazdą wieczoru był zespół Nocny Kochanek.

Koncert rozpoczął się o godzinie 17, kiedy na scenę wkroczył zespół Fractal. Swoim dynamicznym brzmieniem wprowadził w wyjątkowy nastrój, otwierając festiwal z impetem. Po nich, o 17:50, na scenie pojawił się zespół VOID, który kontynuował muzyczną podróż w świat mocnych dźwięków.

O 18:40 scenę przejęła formacja Dethops, której ciężkie riffy i mocne wokale rozgrzały publiczność jeszcze bardziej. Z kolei o 19:30 przyszedł czas na lokalną dumę – zespół Iron Head, który już rok wcześniej zdobył serca kolbuszowskiej publiczności. Zespół po raz kolejny udowodnił, że nie bez powodu cieszy się rosnącą popularnością. Kulminacją wieczoru był występ Nocnego Kochanka, któ-



Na scenie było naprawdę gorąco. I to dosłownie.

ry rozpoczął się o 20:15. Zespół, znany z humorystycznych tekstów i doskonałego kontaktu z publicznością, porwał tłumy do wspólnej zabawy. Uczestnicy podkreślali, że energia, która emanowała ze sceny, była wręcz zaraźliwa.

- O tym co za rok zaczniemy

myśleć od jutra. Potrzebujemy 24 godziny na regenerację. Koncert Nocnego Kochanka był epicki. Sztuka na najwyższym poziomie - powiedział krótko w rozmowie z nami Dorian Pik, współorganizator Spinacza.

Festiwal Spinacz stał się pełnoletni - odbywa się już od 18

lat. Podobnie jak jego poprzednia edycja, zgromadził tysiące miłośników ciężkich brzmień nad Nilem. Organizatorzy po raz kolejny udowodnili, że Kolbuszowa staje się ważnym punktem na muzycznej mapie Podkarpacia.



Dorian Pik (na zdjęciu) uważa, że koncert gwiazdy wieczoru był sztuką na najwyższym poziomie.

Ostatni raz w takim składzie

Występ zespołu Iron Head podczas tegorocznego Spinacza był wyjątkowym przeżyciem dla muzyków. Tego dnia pożegnali wieloletniego gitarzystę - Krzysztofa Fryca. Co dalej z zespołem?

Tomasz Lenart, lider i gitarzysta zespołu Iron Head, nie krył swojego zadowolenia z przebiegu wieczoru. Po raz kolejny zagraли oni na Spinaczu.

- Było pięknie! Jak zawsze zresztą w Kolbuszowej. Bardzo udany wieczór, góra pozytywnych emocji cały czas jeszcze w nas buzuje - mówił Tomek Lenart, podkreślając, jak ważne jest dla zespołu granie „u siebie”.

Największa trema

Tegoroczna edycja festiwalu była dla Iron Head wyjątkowa z kilku powodów. Przede wszystkim zespół po raz pierwszy miał okazję wystąpić z Nocnym Kochankiem, co było dla nich ogromnym wyróżnieniem.

- Występ u boku Nocnego Kochanka to dla nas mega duża sprawa. Staraliśmy się o wspólne granie już od bardzo długiego czasu, dlatego tym bardziej cieszy, że po raz pierwszy udało się właśnie w Kolbuszowej - podkreślił nasz rozmówca, dodając, że zespół miał okazję porozmawiać z członkami znanego, heavymetalowego

zespołu i zrobić pamiątkowe zdjęcie. Wyraził też nadzieję, że to nie ostatnia ich wspólna muzyczna przygoda.

Kolbuszowa to dla zespołu miejsce szczególne, a występy tutaj zawsze noszą ze sobą pewną treść.

- Ile byśmy koncertów w roku nie zjechali, to w Kolbuszowej trema przed wyjściem doskwiera najbardziej - przyznał lider Iron Head.

Fani z całej Polski

Ten jednocześnie podkreślił, jak ważne jest dla nich wsparcie rodziny, znajomych oraz wiernych fanów, którzy przyjechali na koncert z różnych zakątków Polski.

- Pierwsze rzędy prześpiewały z nami dosłownie cały koncert. Wielu fanów, z którymi dobrze się już znamy z innych koncertów, specjalnie przyjechało dla nas z Krakowa, Lublina czy nawet Warszawy - mówił Tomasz Lenart, doceniając zaangażowanie swojej publiczności.

Pożegnania nadszedł czas

Występ na Spinaczu 2024 był również szczególnym momentem z powodu pożegnania z jednym z członków zespołu - Krzysztofem Frycem.

Zgadza się, był to ostatni koncert Krzycha, z którym graliśmy

można powiedzieć od początku - potwierdził, dodając, że to wyjątkowe pożegnanie odbyło się na największym koncercie, jaki zespół dotychczas zagrał.

- Jesteśmy mu mega wdzięczni za całe serducho, które wkładał w ten zespół przez ostatnie lata - podkreślił i dodał:

- Od dłuższego czasu działamy już z nowym gitarzystą, który po tym koncercie właśnie oficjalnie zajął miejsce Krzycha. Grzesiek, bo o nim mowa, jest również naszym producentem i to dzięki niemu nasza ostatnia płyta „Dzień za dniem” tak dobrze brzmi. Dotychczas wspierał nas też sesyjnie na koncertach, kiedy doskwierały nam braki kadrowe, dlatego jego angaż do zespołu przebiegł dosyć gładko i bez większych zawirowań możemy spokojnie działać dalej.

Zespół nie zwalnia tempa

Mimo zmian w składzie Iron Head nie zamierza zwalniać tempa. - Jedziemy dalej. Od dłuższego czasu działamy już z nowym gitarzystą, który po tym koncercie właśnie oficjalnie zajął miejsce Krzycha - zapowiedział Tomasz Lenart, zapraszając fanów na jesienną trasę koncertową. Dodatkowo zespół planuje na koniec roku wejść do studia, by nagrać drugi album, który ma ukazać się na początku przyszłego roku.

Kamil Ząbczyk



Fani heavymetalu zjechali do Kolbuszowej z różnych części Polski.



Zespół z Kolbuszowej po raz ostatni zagrał w takim składzie. Od lewej: Tomasz Lenart (gitara, wokal), Jakub Cinal (perkusja), Weronika Lenart (wokal) i Krzysztof Fryc (gitara).



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

W podziękowaniu za plony

Joanna Serafin
jserafin@korsko.pl

Za zebrane plony dziękowali w niedzielę (11 sierpnia) mieszkańcy gminy Niwiska. W tym roku dożynki odbyły się w Hucisku. To tam zaprezentowane zostały wieńce, a na scenie zaprezentowały się grupy z poszczególnych sołectw.

Dożynki w gminie Niwiska rozpoczęła w kościele pw. św. Mikołaja w Niwiskach dziękczynna msza święta za tegoroczne zbiory, podczas której zostały poświęcone wieńce i chleb.

Po nabożeństwie grupy wieńcowe przed godziną 16 dotarły do Huciska. Zespół „Raniżowianie” wprowadził korowód dożynkowy. Na jego czele szła wójt Elżbieta Wróbel wraz ze starostami tegorocznych dożynek - Katarzyną i Marcinem Micek. Tuż za nimi barwne delegacje mieszkańców z poszczególnych sołectw niosące wieńce i inne

Katarzyna i Marcin Micek - starostwie dożynek

Wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne, zajmują się produkcją roślinną i zwierzęcą. Obecnie posiadają 4,5 ha ziemi. Prowadzą również działalność gospodarczą handlowo-usługową. Pani Katarzyna należy do Koła Gospodyń Wiejskich w Hucisku. Wspólnie z mężem udzielają się społecznie we wszystkich przedsięwzięciach wiejskich, gminnych, i kościelnych, a także organizują cykliczne imprezy sportowe na rzecz dzieci z niepełnosprawnością.

dary z tegorocznych zbiorów.

Elżbieta Wróbel dziękowała rolnikom za codzienny trud i wysiłek. - Zdaję sobie sprawę z tego, że w tym roku susza spowodowała duże straty w płonach. Życzę, aby wasza praca mimo licznych przeciwności była opłacalna, satysfakcjonująca oraz aby cieszyła się należnym, społecznym szacunkiem - mówiła szefowa gminy Niwiska.

W tradycji dożynkowej każdy wieńiec należało „obspiewać”. W związku z tym w programie dożynek nie mogło zabraknąć występów grup wieńcowych z poszczególnych sołectw.

Jednym z punktów niedzielnego święta plonów było ogłoszenie

wyników konkursu na najpiękniejszą dekorację dożynkową - zapowiadającą i promującą dożynki w Hucisku.

- Kryteria konkursowe jak zwykle obejmowały: pomysłowość, oryginalność, walory humorystyczne, rozmiar i pracochłonność dekoracji, nawiązanie do tradycji rolniczej i żywnościowej oraz estetykę wykonania - wyliczają przedstawiciele urzędu w Niwiskach.

Pierwsze miejsce zajęło sołectwo Hucina. Kolejne - Przyłęk (drugie) oraz Hucisko (trzecie). Pozostałe sołectwa otrzymały wyróżnienia.

W następnym roku dożynki gminne odbędą się w Zapolu.



Barwny korowód poprowadzili: wójt Elżbieta Wróbel i starostwie dożynek.



Z Niwisk do Huciska - dorożkami i traktorami. Nagranie można zobaczyć na Facebooku - Dzień Dobry Niwiska.



Mieszkańcy Huciska przygotowali wieńce w kształcie wiatraka.



W przyszłym roku gminne dożynki odbędą się w sąsiednim sołectwie - Zapolu.



Zgodnie z tradycją wieńce zostały „ospiewane”

Rodzinnie i muzycznie



Zespół Pieśni i Tańca Lesianie z Kupna działa od 2008 roku.



Panie z lokalnego koła gospodyń wiejskich przygotowały stoisko z regionalnymi przysmakami.

Kolejna edycja festynu Kupno Show za nami. Mieszkańcy sołectwa wspólnie spędzili niedzielne (11 sierpnia) popołudnie.

Festyn rozpoczął się o godzinie 15 na placu przy szkole. Tego dnia można było skorzy-

stać z nietypowej atrakcji - lotu widokowego helikopterem Robinson R44.

Podczas gdy na scenie występował Zespół Pieśni i Tańca Lesianie z Kupna, odwiedzający festyn mogli podziwiać motocykle grup „Knight Riders Rzeszów” oraz „Krokodyl z Nad Nilu”.

Dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji, takich jak dmuchańce, gry i zabawy prowadzone przez animatorów. W programie znalazły się między innymi bańki mydlane, malowanie twarzy, tatuaże brokatowe oraz wizyta psiego patrolu.

Oprócz tego dużą popularnością cieszyły się pokazy strażackie, podczas których można było z bliska obejrzeć wóz i sprzęt strażacki.

Wieczór zakończył się zabawą taneczną, która trwała do późnych godzin.

js



Dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji, takich jak dmuchańce, gry i zabawy prowadzone przez animatorów.

Charytatywnie na bulwarach

Kolbuszowskie bulwary nad Nilem tętniły życiem w sobotę, 10 sierpnia, kiedy to odbył się piknik żeglarski. Przeprowadzona została zbiórka pie-

niędzy na leczenie Agnieszki Sajdak, która zмага się z nowotworem.

Piknik rozpoczął się o go-

dzinie 16, przyciągając licznych mieszkańców. Już od pierwszych chwil na bulwarach panowała radosna atmosfera. Organizatorzy zadbał o szeroki wachlarz atrak-

cji, które zadowolili zarówno najmłodszych uczestników, jak i dorosłych miłośników żeglarsstwa.

Dla dzieci przygotowano specjalne animacje żeglarskie oraz zabawy, które przeniosły najmłodszych w świat morskich przygód. Uczestnicy mieli również okazję zobaczyć prezentację łódki żeglarskiej, a także wziąć udział w pokazach sprzętu policyjnego i strażackiego.

Jednym z najbardziej wyciekanych punktów programu był koncert Pawła Lewandowskiego, znanego bieszczadzkiego barda. O godz. 19 scenę wypełniły dźwięki turystycznych piosenek z Bieszczadów.

Podczas pikniku nie zapomniano także o wsparciu dla potrzebujących. W trakcie imprezy przeprowadzona została zbiórka pieniędzy na leczenie Agnieszki Sajdak, która zмага się z nowotworem. Uczestnicy chętnie wspierali akcję, pokazując swoje wielkie serca.



Dla publiczności wystąpił Paweł Lewandowski, znany bieszczadzki bard.



Wolontariusze po raz kolejny nie zawiedli.

Do puszek na leczenie Agnieszki Sajdak z Kolbuszowej tego dnia trafiło dokładnie 9090,95 zł, 10 funtów i 8,60 euro.

AFIWSZ



Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej
ZAPRASZA NA

Jazz nad Nilem 2024

17 sierpnia
BULWARY – KOLBUSZOWA
godz. 16⁰⁰

Leliwa Jazz Band
Margo's Ensemble
Piotr Budniak
Essential Group feat. David Dorużka
Jacek Mielcarek
Kwartet BASMyT
Krzysztof Ścierański
International Edition
Kwartet Jorgi
Muzyka do filmu

przewodząca koncertu
Eliżbieta Lewicka

KORSO.pl
radio kolbuszowa
Kolbuszowa lokalnie.pl

ZAPRASZAMY
WSTĘP WOLNY!

Dożynki Gminy Kolbuszowa

18 sierpnia 2024 r. | KOLBUSZOWA

Program uroczystości:

- 13.30 Zbiórka zespołów wieńcowych na stadionie miejskim w Kolbuszowej
- 14.00 Msza Święta polowa w intencji rolników i producentów żywności, poświęcenie wieńców i chleba
- 15.30 Oficjalne rozpoczęcie dożynek
 - powitanie gości
 - wręczenie chleba
 - wystąpienia zaproszonych gości
 - prezentacje wieńców dożynkowych
 - festyn ludowy

Zapraszają:

Urząd Miejski w Kolbuszowej
Stowarzyszenie "Kolbuszowski Rynek"
Kolbuszowski Związek Rolniczy
Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu

Wójt Gminy Raniżów,
Sołtys i Rada Sołecka Wsi Wola Raniżowska
oraz
Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie
serdecznie zapraszają na

"ŚWIĘTO KŁOSA"

18 SIERPNIA 2024

Plac rekreacyjno-wypoczynkowy
w Woli Raniżowskiej

Program:

- 13:50 – Przemarsze grup dożynkowych sprzed kapliczki Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej do Kościoła Parafialnego pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Woli Raniżowskiej
- 14:00 – Uroczysta Msza Święta Dzięczynna za zebrane plony
- 16:00 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wolanie”
- 16:30 – Występ artystyczny Kapeli „Na Wolskiej Natę”
- 18:00 – Występ artystyczny Zespołu Obrzędowego „Mazurzanie”
- 19:00 – Koncert Kapeli Ludowej „Raniżowianie”
- 20:00 – Koncert Zespołu „Karczmarsze”
- 21:00 – Zabawa taneczna z Zespołem **EXPERT MUSIC**

DODATKOWE ATRAKCJE:

- MAŁA GASTRONOMIA
- DMUCHANCE
- TOTOCORN
- STOISKA HANDLOWE I PROMOCYJNE

RANIŻOWSKIE SOBÓTKI

14 SIERPNIA 2024

Plac przy Gminnej Bibliotece Publicznej
w Raniżowie, ul. Wolska 35

- 18.00 darmowe dmuchanie dla najmłodszych
- 20.30 uroczyste zapalenie sobótki
- Możliwość zakupu poczęstunku od KGW

Na sobótki zapraszają: Wójt Gminy Raniżów, Sołtys wraz z Radą Sołecką Raniżowa, KGW Raniżów, OSP Raniżów oraz Gminna Biblioteka Publiczna

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

■ samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
■ wszystkie motocykle
■ przyczepy campingowe, campery
■ quady
■ katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694



AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIĘTA WŁASNĄ TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIEŁEĆ KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



USŁUGI AUTOLAWETA

Tel. 793 282 882



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE

każdy rodzaj w metrowkach, pocięte, porąbane.

Ceny od 150 zł/m³

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębski
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

Prenumerata 2024



KORSO
KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU



Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

Garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów

PRODUCENT 696 753 588,
13 440 92 06

MONTAŻ GRATIS!

www.Robstal.pl



JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE DACHÓW** i elewacji, czyszczenie, mycie. Zapewniam wszystkie potrzebne materiały. Wycena i pomiar są bezpłatne. Tel. 782 466 177. 00/34

■ **PRACE WYKOŃCZENIOWO - REMONTOWE, malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, paneli, zabudowy i sufitu GK**, tel.: 697 117 076

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW** osobowych i dostawczych w każdych warunkach bez względu na porę roku. Świadczymy również usługę spawania progów, podwozia i innych ubytków. Zadzwoń i dowiedz się szczegółów. Krótkie terminy, cena na każdą kieszeń. Firma **NAPRAWCZAK** Kolbuszowa Górna 176 Tel. 609 358 292

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś”. Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl Tel. 501 456 002 00/2022

■ **WYCINKA DRZEW** (domy, garaże, linie energetyczne). Usługi rębakiem, frezowanie pni, wywóz pozostałości. Usługi glebogryzarką. Tel. 697 620 850 00/35

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM MIÓD** z własnej pasieki pod nadzorem weterynarii, prowadzony rolniczy handel detaliczny. Możliwy dowóz. Tel.: 788 559 778 00/36

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK SAM** z silnikiem C-330 światła, podnośnik, blokada. Sprzedam pług dwuskibowy w dobrym stanie, sadzarkę do ziemniaków czeską w bardzo dobrym stanie, organy w bdb stanie, cena 400 zł, silnik do volkswagena polo 1,3 benzyna - 300 zł. Więcej informacji pod nr tel.: 697 118 582 00/36

■ **SPRZEDAM SPRZĘT** i wy-

posażenie z likwidacji gospodarstwa rolnego w Lipnicy. Maszyny, sprzęt garażowy, elektronarzędzia, narzędzia budowlane, gadzety dla kolekcjonerów staroci. Jest możliwość obejrzenia. Więcej informacji pod numerem telefonu: 530 775 804. 00/31

■ **SKUPUJEMY ANTYKI**, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, oznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846 00/40

■ **SKUP JABŁEK**. Komorów 300, od poniedziałku do piątku od 16 do 19 i w soboty do godz. 4. Tel.: 725 259 134 00/36

■ **SPRZEDAM DREWNO** opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW** ozdobnych: tuje, jałowce, cyprysy, świerki, jodły. Szeroki wybór i atrakcyjne ceny. Odwiedź naszą szkółkę! Poręby Kupieńskie 82. Tel. 695 458 688

■ **SPRZEDAM OWIES**. Kolbuszowa Górna. Telefon kontaktowy: 697 612 669.

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM MIESZKANIE** Kolbuszowa, ul Piłsudskiego, blok 6-10 III piętro, pow. 35,24 m²: korytarz, kuchnia, łazienka i duży pokój, wyposażenie - z przynależną komórką w piwnicy. Ogólnodostępny parking. Kontakt telefoniczny w godzinach popołudniowych pod nr tel. 607 229 677. 00/36

■ **3 DZIAŁKI BUDOWLANE** w Kolbuszowej przy ul. Piaskowej w linii zabudowy jednorodzinnej, z dostępem do drogi publicznej, z możliwością podziału, uzbrojone. Nr ew. 303 o pow. 65 a, nr ew. 399 o pow. 59 a - cena 14 tys. zł za ar, działka nr 299/2 o pow. 49 a - 10 tys. zł za ar (częściowo zaleśniona). Tel.: 601 088 357 00/31

■ **SPRZEDAM DOM** bliźniak, stan surowy zamknięty, ogrodzony, na działce 5 ar, ul. Matki Teresy. Tel. 609 229 408 00/30

■ **SPRZEDAM GOSPODARSTWO** rolne w Cmolasie w powierzchni 4,67 ha.

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

Dwie działki pod budowę, w tym jedna uzbrojona. Cena do uzgodnienia. Proszę dzwonić pod numer: 721 738 103. 00/33

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ W PRZEDBORZU** w Przedborzu 417/2 ok. 60 arów z warunkami zabudowy na dwa budynki mieszkalne i dwa budynki gospodarcze. Więcej informacji pod numerem telefonu 660 759 174 00/09

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE.** Kolbuszowa ul. Sędziszowska. Każda działka posiada warunki zabudowy. Tel. 601 893 388

Inne

■ **ODDAM** owczarki niemieckie, szczeniaki. Więcej informacji pod nr tel.: 609 171 528 00/31

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506



HOTEL POLSKI

Przyjęcia okolicznościowe
CHRZCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO
INFORMACJI



CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

Krzyżówka

Usunięcie kogoś z lokalu	Kostka w uchu środkowym	Miejsce złączenia metali	Jadalnia na statku		Drapieżna ryba	Łącz, aktorka Duży pokój		Drzewo o gładkiej korze	Sportowa gra zespołowa		Mały sklepik z odzieżą	Materiał opałowy		Poświęta	Wyznanie wiary Weteran wojen	29
								Miasto w pobliżu Giżycka				Muzeum sztuki w Paryżu				
Sceniczny dramat muzyczny		6				Ocalenie, wybawienie									2	11
Lennik						Grafit w ołówku		15	25			Pozycja gimnastyczna	9			
						Dodatek do tekstu książki						Dekolt w sukni				
Stolica Kuby		Trasa statku	Zamykany kłap		Powiększenie tarczycy		Biegłość nabyta przez długą praktykę		... Tse-tung	Wiekowy mebel		Stopień mistrzowski w dzudo	Oderwanie kawałka			Oświadczenie w sądzie
Graniczy z Kolumbią								Drugie imię Mozarta				14				19
Bieg konia					... Moralnego Niepokoju	Stolica Słowenii			21			Rybie jajeczka		Imię Hayworth, aktorki		
					18											
Gra z angielskim rodowodem					24			Szybuję w powietrzu							12	7
Choroba zakaźna						Pęk zżętego zboża lub słomy	Dobry gust	Alotropowa odmiana tlenu	Większy od cegły	Mezozoik lub archaik		Przyprawa kuchenna				
Łączenie się cząstek fazy rozproszonej koloidu w większe agregaty		Krążenie krwi w żyłach	Świadczenie pieniężne				23					Zmora dłużnika				
Biała na pniu brzozy						Taniec ludowy					Owoc tropikalny					
Karczma																
Stan w USA nad Atlantykiem					26			Opada na dno naczynia				Piłkarz wszechczasów	Słup z zaostrowym końcem	Strach, obawa		
					22	Ostra krawędź				Bywa kolczasty		Azjatycka roślina zbożowa		30		
Odizolowana część miasta					10		Odgłos łamanej gałęzi	Mieszkanca stolicy Grecji	Miasto nad Sanem	17				Kończy się na Uralu	28	Dziedzictwo, scheda
						Julian, malarz	Zasyпка osuszająca		5		Wyspa na Morzu Karaibskim				3	
Między cegłami Stopiona masa											Gorąco, upał	Dalekopis Sprzeczka	27	Chwast z rzepami	Kawałek pola w kształcie trójkąta	
											Rytm					
16					13		Silnie, głośno w muzyce						Zajęcie z pługiem			
Film Krzysztofa Zanussiego							Zbiór rzeczy, elementów		1				Dawna moneta włoska			
Nora							Stolica Turcji									
Sportowiec w kimonie							Sus				Oko zwierzęcia	20				
								Głębokie wody mórz					Dawniej o czołgu			

1 2 3

4 5 6

7 8

9 10 11 12

13 14 15

16 17 18 19

20 21 22 23

24 25 26

27 28 29 30

1		7		2	9		6	
				3			4	
5		3	4	1	6	7		2
	5	2		7		1		6
7	3		9	6	8	4		5
						3		
				9		2		4
			1	4		6	5	
	1	4	5		2	9		7

7			5		9		1	
		2			3			8
5	9				4	6		
	8		9			1		
		4		1	6	9		5
1		9	8			7		6
8		6	7	9		2	5	
3	5	1			8		7	
9	2				5		6	1

		2	7	1			4	6	3
							1	9	2
	9	1		2			7		8
	7		8						
5	8		1						
							6		
							5		6
			2		3		7		
7	4		5				8	2	

Sudoku

Lato a nadciśnienie. O czym powinniśmy pamiętać?

Co pacjenci muszą wiedzieć o lekach w okresie letnim? Dla osób zmagających się z problemami sercowo-naczyniowymi bilans płynów jest bardzo istotny.

Latem osoby przyjmujące diuretyki powinny szczególnie dbać o prawidłowe nawodnienie. Diuretyki, znane również jako leki moczopędne, są powszechnie stosowane w leczeniu nadciśnienia, obrzęków oraz niewydolności serca.

Ich działanie polega na zwiększeniu wydalania wody i soli z organizmu przez nerki. Chociaż te leki są skuteczne w leczeniu powyższych schorzeń, mogą również zwiększać ryzyko odwodnienia, szczególnie w warunkach wysokich temperatur.

Dr n. farm. Katarzyna Molęda-Krawiec, dyrektor ds. farmacji American Heart of Poland, apeluje o rozwagę i ostrożność przede wszystkim do osób starszych oraz ze schorzeniami sercowo-naczyniowymi, które przyjmują leki z tej grupy.

Jak diuretyki wpływają na gospodarkę wodną organizmu?

Diuretyki działają na różne części nefronu, jednostki funkcjonalnej nerki, zwiększając wydalanie moczu.

W zależności, w jakiej części nefronu działają leki, dzielimy je na trzy główne typy:

- diuretyków: diuretyki pęt-



Fot. Canva.com

Latem osoby przyjmujące diuretyki powinny szczególnie dbać o prawidłowe nawodnienie.

tlowe (np. furosemid) – działają na pętlę Henlego, zwiększając wydalanie sodu, potasu, chloru i wody. Pętla Henlego odpowiada za procesy zagęszczania i rozcieńczania moczu, co umożliwia regulację ilości wody i elektrolitów (takich jak sód i potas) w organizmie,

- diuretyki tiazydowe (np. hydrochlorotiazyd) – działają na kanalik dalszy, powodując umiarkowane zwiększenie wydalania sodu i wody,

- diuretyki oszczędzające potas (np. spironolakton) – działają na kanalik zbiorczy, zwiększając wydalanie sodu i wody, ale zachowując potas. Kanalik zbiorczy to końcowy odcinek nefronu w nerkach, który odgrywa kluczową rolę w regulacji objętości i składu moczu – wyjaśnia dr n. farm. Katarzyna Molęda-Krawiec.

- W upalne dni serce człowieka bije szybciej, rozszerzają się naczynia krwionośne, ciało

zaczyna się pocić – wszystko po to, by dostarczyć do skóry więcej krwi i zapobiec przegrzaniu. Każdy z tych typów diuretyków może prowadzić do zwiększonej utraty płynów i elektrolitów, co bywa szczególnie niebezpieczne w gorące dni – przestrzega ekspertka American Heart of Poland.

Ryzyko odwodnienia w czasie upałów

Odwodnienie może obja-

wiać się następującymi symptomami: suche usta i pragnienie – sygnał, że organizm potrzebuje więcej wody; zmniejszona ilość moczu – choć diuretyki zwiększają wydalanie moczu, odwodnienie może prowadzić do jego zmniejszenia; zmęczenie i osłabienie – wynikające z niedoboru elektrolitów, takich jak sód i potas; zawroty głowy i omdlenia – spowodowane obniżonym ciśnieniem krwi; skurcze mięśni – związane z utratą elektrolitów,

szczególnie potasu i magnezu – informuje dr n. farm. Katarzyna Molęda-Krawiec, American Heart of Poland.

- Należy spożywać do dwóch, trzech litrów płynów przez całą dobę. Uczucie pragnienia świadczy o 5 proc. odwodnieniu. Jeśli poziom odwodnienia wzrośnie o kolejne kilka procent, może być ono bardzo groźne. Dlatego tak ważne jest regularne picie wody.

Pacjenci przyjmujący diuretyki powinni szczególnie dbać o odpowiednie nawodnienie, zwłaszcza podczas upałów. Jak zapobiegać odwodnieniu?

Pij dużo wody

Słodkie soki czy też napoje kolorowe nie nawadniają naszego organizmu w odpowiedni sposób (wysokie stężenie cukru będzie działało odwadniająco). Unikaj alkoholu i kofeiny – substancje te mogą działać moczopędnie i zwiększać ryzyko odwodnienia. Spożywaj produkty bogate w elektrolity – owoce i warzywa, takie jak banany, pomarańcze i szpinak, mogą pomóc w utrzymaniu równowagi elektrolitowej.

Zatrzymywanie wody

Krew w naszym organizmie przemieszcza się z żył nóg do serca wbrew sile grawitacji, a wspomagają to zastawki żyłne. Zastawki te kierują krew w odpowiednią stronę i zapobiegają jej cofaniu się. Działają jednak tylko wtedy, gdy nasze nogi są w ruchu. W momencie, gdy się nie poruszamy, zastawki są zamknięte, co może prowadzić do gromadzenia się nadmiaru wody w nogach. Aby złagodzić ten stan, warto odpocząć z uniesionymi do góry stopami, co umożliwi odpływ krwi z nóg.

bs

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Tydzień pełen energii i nowych wyzwań czeka na ciebie, Baranie. Znajdź czas na nowe projekty oraz na skoncentrowanie się na osobistych celach. Twoja determinacja i chęć do działania będą na wysokim poziomie, co przyciągnie uwagę w pracy. W weekend spróbuj spędzić więcej czasu na świeżym powietrzu, to odświeży twój umysł.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Dla Byka to tydzień skupienia na sprawach finansowych. Może pojawić się nieoczekiwana szansa na zysk, ale bądź ostrożny z nowymi inwestycjami. W relacjach miłosnych zadбай o otwartą komunikację, to pomoże rozwiązać stare konflikty.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Bliźnięta będą miały tydzień pełen społecznych interakcji. Idealny czas na

nawiązywanie nowych znajomości lub pogłębianie tych istniejących. Twoja naturalna ciekawość i umiejętność adaptacji będą kluczem do odkrywania nowych możliwości w pracy.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Dla Raka to tydzień pełen emocjonalnych doświadczeń. Może pojawić się potrzeba zajęcia się sprawami domowymi lub rodziną. Nie zapominaj o własnych potrzebach; zadбай o równowagę między pracą a życiem osobistym.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Lew będzie pełen charyzmy i siły przekonywania. To doskonały czas na wykorzystanie tych cech w negocjacjach lub prezentacjach. W życiu osobistym postaw na spontaniczność, to przyniesie nową energię do twoich relacji.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Dla Panny to tydzień pełen zadumy

i analizy. Skup się na szczegółach w pracy, które mogą być kluczem do twojego sukcesu. Na polu osobistym zadбай o jasne komunikowanie swoich oczekiwań i granic.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Tydzień przyniesie Wadze wiele okazji do twórczego wyrażenia siebie. W pracy twoje pomysły będą dobrze przyjęte. W miłości pamiętaj o zachowaniu równowagi i sprawiedliwości wobec partnera.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Skorpion może oczekiwać intensywnego tygodnia pod względem emocjonalnym. Twoje głębokie przeżycia mogą stać się źródłem inspiracji w projektach twórczych. W relacjach uczuciowych może być potrzebna większa otwartość i zaufanie.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Strzelec znajdzie się w ruchliwym

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dla Koziorożca to czas skupienia na karierze i długoterminowych celach. Możesz odczuwać większą potrzebę kontroli nad swoim życiem zawodowym. Pamiętaj, aby dać sobie czas na relaks i odpoczynek.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Wodnik będzie miał okazję do eksperymentowania z nowymi pomysłami. Twój niekonwencjonalny sposób myślenia przyciągnie zainteresowanie innych. W relacjach osobistych poszukaj głębszych i bardziej autentycznych połączeń.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Dla Ryb to tydzień pełen intuicji i wrażliwości. Skup się na słuchaniu swoich wewnętrznych przekonań, co pomoże ci w podejmowaniu ważnych decyzji. W życiu osobistym staraj się otaczać ludźmi, którzy wspierają twoje duchowe i emocjonalne potrzeby.

Piłka nożna/PKO BP Ekstraklasa

Trzecia porażka z rzędu

POGOŃ SZCZECIN

STAL MIELEC

1:0

(0:0)

Bramka: 1:0 - Alexander Gorgon 84'

Pogoń: 77. Valentin Cojocar - 28. Linus Wahlqvist (83, 17. Jakub Lis), 23. Benedikt Zech, 4. Léo Borges, 32. Leonardo Koutris - 22. Wahan Biczachczjan (88, 25. Wojciech Lisowski), 8. Fredrik Ulvestad, 19. Kacper Łukasiak (83, 27. Olaf Korczakowski), 20. Alexander Gorgon, 7. Rafał Kurzawa (83, 21. João Gamboa) - 51. Patryk Paryzek (65, 10. Adrian Przyborek).

Stal: 1. Mateusz Kochalski - 27. Alvis Jaunzems (90, 96. Robert Dadok), 18. Piotr Wlazlo (90, 9. Ravve Assayag), 21. Mateusz Matras, 3. Bert Esselink, 11. Krzysztof Wołkiewicz - 10. Maciej Domański (88, 33. Adrian Bukowski), 8. Koki Hinokio, 6. Matthew Guillaumier, 32. Fryderyk Gerbowski (71, 19. Dawid Tkacz) - 17. Ilja Szkurin.

Żółte kartki: Ulvestad - Guillaumier, Gerbowski, Wołkiewicz, Szkurin.

W meczu 4. kolejki PKO BP Ekstraklasy Pogoń Szczecin odniosła skromne, ale niezwykle cenne zwycięstwo nad Stalą Mielec, wygrywając 1:0. Jediną bramkę w meczu zdobył Alexander Gorgon w 84. minucie, dając Portowcom komplet punktów.

Od pierwszych minut mecz był bardzo wyrównany. Stal Mielec szybko ruszyła do ataku, ale obrona Pogoni na czele z bramkarzem Valentinem Cojocar - u była na posterunku. Bramkarz gospodarzy wielokrotnie musiał interweniować, zwłaszcza po groźnych strzałach Krzysztofa Wołkiewicza i Ilja Szkurina. Pomimo licznych okazji, zarówno ze strony gości, jak i gospodarzy, pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.

Po przerwie Pogoń podkręciła tempo. Szczególnie aktywny w ofensywie był Leonardo Koutris, który dwukrotnie próbował pokonać Mateusza Kochalskiego, bramkarza Stali. Jednak

to właśnie Kochalski wyróżniał się świetnymi interwencjami, szczególnie przy strzałach Vahana Bichakhchjana i Fredrika Ulvestada. Dla podstawowego golkipera Stali był to chyba ostatni mecz w białoniebieskich barwach. W chwili zamykania tego numeru gazety był finalizowany jego transfer do Karabachu Agdam (Azerbejdżan).

Jeden błąd

Decydujący moment nadszedł w 84. minucie, kiedy to Joao Gamboa, który chwilę wcześniej wszedł na boisko, dokładnie dośrodkował piłkę do Alexandra Gorgona. Ten precyzyjnym strzałem głową pokonał Kochalskiego, zapewniając Pogoni cenne zwycięstwo.

Mecz zakończył się wynikiem 1:0, co pozwoliło Pogoni Szczecin zdobyć kolejne trzy punkty. Mimo absencji kluczowych zawodników, takich jak Kamil Grosicki, Mariusz Małec i Efthymis Koulouris, drużyna zaprezentowała się solidnie, co



Kibice Stali Mielec mogli oglądać mecz w specjalnej strefie fanów przy Solskiego.

dobrze wróży na kolejne mecze.

Trener Stali o meczu

Kamil Kiereś, trener Stali Mielec: - Uważam, że przyjechaliliśmy tu z planem na to spotkanie. Przygotowywaliśmy się na bazie ostatniego, wyjazdowego starcia z Jagiellonią. Tam po analizie stwierdziliśmy, że bardzo długo mieliśmy dobrą organizację gry, ale brakowało nam transferu gry do przodu i lepszym zachowaniu przy starcie piłki. Dziś pierwsza połowa jest potwierdzeniem, że to, nad

czym pracowaliśmy, funkcjonowało. Do przerwy oddaliśmy 7 strzałów. Mieliśmy swoje dobre sytuacje. Nawet śmiem twierdzić, że jeśli chodzi o zbudowane sytuacje, mieliśmy lekką przewagę nad Pogonią. Na pewno najlepszą sytuacją była okazja Łukasika, który przestrzelił po podaniu Paryzka. My mieliśmy swoją okazję, gdy Maciek Domański oddał strzał, a piłka poszła po rykoszecie i niewiele zabrakło, by wpadła - powiedział po meczu Kamil Kiereś.

- W przerwie mieliśmy

wrażenie, że gramy odważnie, wychodzimy spod pressingu rywali. Można żałować, że pierwszej połowy nie przypieczętowaliśmy zdobyciem bramki. W drugiej części gry na tle takiego rywala jak Pogoń nie byliśmy w stanie utrzymać tej intensywności. Pogoń po przerwie szukała większej liczby dośrodkowań. Uczulaliśmy się na to i wiele takich dośrodkowań zablokowaliśmy. W końcu piłka została dorzucona w nasze pole karne i straciliśmy bramkę. Szkoda. W naszej sytuacji każ-

da zdobycz punktowa jest cenna, buduje mentalnie zespół na kolejne mecze. Widać, że wyciągnęliśmy wnioski z ostatniego spotkania. Wiele rzeczy zostało poprawionych, ale celem zawsze jest osiągnąć dobry wynik, a jego tu nie osiągnęliśmy. Nie jest to proste, ale musimy skoncentrować się na codziennej pracy i tym, aby w końcu zacząć strzelać bramki i wygrać mecz, który teraz przed nami - dodał trener FKS Stali Mielec.

Kamila Bik/ opr.GL

Piłka nożna/4. liga

Wygrana inauguracja

W 1. kolejce IV ligi podkarpackiej Stal II Mielec przegrała z Izolatorem Boguchwałą 0:4. O wiele lepszy nastrój panuje w Kolbuszowej Dolnej. Sokół ograł ekipę z Niska.

Sokół Nisko - Sokół Kolbuszowa Dolna 1:3 (1:2)

■ Bramki: 0:1 Musik 2, 1:1 Stępień 13, 1:2 Musik 18, 1:3 Drelich 77 z karnego.

■ Sokół N.: Konefał - Moskal (46 Omuru), D. Drelich, Stępień, Petryk (90+3 Ślusarczyk), Kuca (78 Cygan), Kelechi, Bednarz (60

Dziopak), Pietrzyk (89 Andrzejewski), Mażysz, Ivakhnenko.

■ Sokół KD: Lewandowski - K. Drelich, Wątróbski, Skowron, Mazurek (89 Posłuszny), Mokrzycki (90 Tetlak), Skupiński, Bik (68 Cyganowski), Musik, Szczurek (77 Rogóz), Khorolski.

Stal II Mielec - Izolator Boguchwała 0:4 (0:3)

■ Bramki: Kowal 4, M. Wilk 20 z karnego, Frydrych 27, Frydrych 65 z karnego.

■ Stal II: Jałocha - Olszański (85 Zaremba), Zajac, Maciejak, Rud-

ny - Siwy, Dworak (80 Walczyk), Gierlach (60 Grzybowski), Zięba - Pudlik (50 Szczek), Czuchra.

■ Izolator: Dybski - Gajdek (70 Kontrabecki), Kasprzyk, Lusiusz, K. Wilk (85 Kut) - Walas (75 Vatsyak) - Lorenc (75 Matuszczak), Frydrych (70 Marciniak), M. Wilk (60 Ciemierkiewicz), Bienieć (70 Blama) - Kowal.

Po wakacyjnej przerwie do gry powrócili piłkarze podkarpackiej ligi. W pierwszej serii spotkań młoda drużyna rezerw Stali Mielec przegrała z Izolatorem Boguchwałą, czyli drużyną, która na pewno będzie w czołówce tabeli. - Nasza młoda drużyna nie miała zbyt dużo argumentów przy doświadczonej ekipie z Boguchwały. To dla nas nauka, która mamy nadzieję, że już wkrótce

zapocentruje - mówi Janusz Hynowski, szkoleniowiec rezerw Stali.

Znacznie lepszy nastrój panuje w Kolbuszowej Dolnej. Drużyna Marcina Wołowca pewnie pokonała Sokół Nisko. Bohaterem był Michał Musik, który już po 18 minutach gry miał dwa gole na koncie. W drugiej serii spotkań Sokół zagrał na własnym stadionie z Czarnymi Jasło (zakończony po zamknięciu tego wydania gazety), a rezerwy Stali pojedają do Przeworska na mecz z miejscowym Orłem (14 sierpnia, godz. 18). Z kolei 17 sierpnia Sokół zagra na wyjeździe z JKS-em Jarosław (17 sierpnia, godz. 17), a Stal II w Mielcu podejmować będzie Legion Pilzno (17 sierpnia, godz. 11).

Grzegorz Lipiec

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Głogovia Głogów Małopolski	1	3	4-0
2	Izolator Boguchwała	1	3	4-0
3	JKS Jarosław	1	3	3-1
4	Sokół Kolbuszowa Dolna	1	3	3-1
5	Cosmos Nowotaniec	1	3	2-0
6	Sokół Sieniawa	1	3	2-1
7	Ekoball Stal Sanok	1	3	1-0
8	Wisłok Wiśniowa	1	3	1-0
9	Orzeł Przeworsk	1	1	1-1
10	Legion Pilzno	1	1	1-1
11	Sokół Kamień	1	0	1-2
12	Czarni 1910 Jasło	1	0	0-1
13	Karpaty Krosno	1	0	0-1
14	Sokół Nisko	1	0	1-3
15	Stal Łańcut	1	0	1-3
16	Igloopol Dębica	1	0	0-2
17	Stal II Mielec	1	0	0-4
18	Strug Tyczyn	1	0	0-4

Magda pobięła na igrzyskach olimpijskich

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsop.pl

Magda Niemczyk z UKS Tiki-Taka Kolbuszowa pobięła w sztafecie na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu, uzyskując czas 11.68. Jej debiut pochwalił komentatorzy sportowi i koleżanki z drużyny.

Nasza olimpijka pobięła podczas 33. letnich igrzysk w czwartek (8 sierpnia) o godzinie 11.10 w sztafecie 4x100 m razem z zawodniczkami: Martyna Kotwiła, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda i Krystyna Cimanowska.

Bez awansu ale z pochwałami

- Przekazywanie pałeczki będzie bardzo istotne. Nasze zawodniczki nie biegają tak szybko jak wiele rywek w tej rywalizacji. Płynność zmian jest bardzo istotna. Tym możemy wygrać - mówił na kilka sekund przed rozpoczęciem biegu jeden z komentatorów.

Zawodniczka z Kolbuszowej Górnej wystartowała jako pierwsza w sztafecie i uzyskała czas 11.68. Polska ostatecznie uplasowała się na 6. miejscu. Pomimo braku awansu komentatorzy pochwalił biegaczki.

- Nie będzie awansu. Dwie zmiany były dobre, szybkie. Dobrze na pierwszej zmianie pobięła Niemczyk, dobry bieg Stefanowicz i dobry bieg Cimanowskiej. Dobra zmiana pomiędzy nimi, ale później już niestety nie było aż tak różowo - powiedział drugi z komentatorów po zakończonym biegu.

Zadowolone z debiutu Magdy

Dziennikarz dopytywał naszej olimpijki, czy dużo było nerwów, stresu, presji. - Myślę, że tak. Najgorzej było wczoraj, kiedy dostałam informację, że biegam. A dzisiaj dziewczyny mnie uspokajały, że dam radę i myślę, że wyszło całkiem ok. - powiedziała Magda Niemczyk, która miała porównywalny wynik z zawodniczkami, z którymi startowała na pierwszej zmianie.

Moje wrażenia są denne. Dziewczyna z 9. toru biegła po moim torze i dostawała w rękę i nie mogłam się zebrać. Więc musimy teraz bardzo szybko znaleźć tik, żeby to zgłosić, bo tak się nie robi - powiedziała z kolei Ewa



W 1. BIEGU WYSTARTOWAŁY NASTĘPUJĄCE DRUŻYNY:

Szwajcaria: M. Kambundji, L. Pointet, S. Atcho, S. Kora
Belgia: D. Nkansa, R. Rosius, E. Mehuys, R. Vincke
Włochy: D. Kaddari, Z. Dosso, I. Siragusa, A. de Masi
Australia: E. Connolly, T. Lewis, K. Edwards, B. Masters
Stany Zjednoczone: S. Richardson, T. Terry, G. Thomas, M. Jefferson
Niemcy: G. Luckenkemper, R. Haase, L. Mayer, S. Junk
Polska: E. Swoboda, M. Stefanowicz, M. Niemczyk, K. Tsimanouskaya
Wybrzeże Kości Słoniowej: M.J. Ta Lou, M. Ahoure, M. KONE, J. Gbai

Stadion olimpijski robił ogromne wrażenie.

- Swój debiut na Igrzyskach Olimpijskich uważam za udany! Dałyśmy radę, dzięki dziewczyny, drużyno, jesteście wielkie. Dziękuję wszystkim za ogrom gratulacji i trzymanie kciuków! - napisała w swoich mediach społecznościowych Magda Niemczyk.

Swoboda dla kanału Eurosport.

- Dzisiaj nasza koleżanka debiutowała w sztafecie i jesteśmy z niej bardzo zadowoleni. Poradziła sobie z presją - dodała natomiast Magda Stefanowicz, odnosząc się do debiutu Magdy Niemczyk.

Wioska olimpijska urzekła

Pochodząca z Kolbuszowej Górnej Magda Niemczyk stała się pierwszą w historii olimpijką wywodzącą się z kolbuszowskich klubów sportowych. Igrzyska rozpoczęły się w piątek, 26 lipca.

O wrażeniach z pobytu we Francji sportsmenka z Tiki-Taki opowiedziała nam na dzień przed występem.

- Wrażenia są bardzo dobre. Wioska olimpijska bardzo mnie urzekła, maskotka olimpijska kupiona - powiedziała krótko w rozmowie z nami.



Nie zabrakło czasu na pamiątkowe fotografie.



Tak wyglądało miasteczko olimpijskie, w którym mieszkała Madzia.

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielesz
tel. 17 788 41 80
NIP 617 0005118
REGON: 690008614

REDAKCJA

Ul. Obronców Pokoju 20, 38-100 Kolbuszowa
tel. 17 744 45 98
mail: kolbuszowa@korsop.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Joanna Serafin
redaktor naczelna
tel. 510 103 940, jsrafin@korsop.pl

Bartosz Połuszyński

z-ca redaktor naczelnej
tel. 519 132 924, bpoluszy@korsop.pl

Kamil Ząbczyk

dziennikarz
tel. 508 246 992, kzabczyk@korsop.pl

Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy - współpraca
tel. 604 140 644, grzegorz.lipiec@korsop.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Kolbuszowa, ul. Obronców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96, kolbuszowa@korsop.pl

Piotr Gadziola - dyrektor handlowy

tel. 507 104 458, piotr.gadziola@korsop.pl

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin

tel. 510 126 562, mserafin@korsop.pl

Anna Czajkowska

tel. 519 132 923, aczajkowska@korsop.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak
Paulina Strugała
kontakt: studio@korsop.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 000 szt.

Stowarzyszenie
Mediów Lokalnych

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY

strych

Dowcipy

Kola postanowił spłatać figla swemu bratu Siergiejowi i pomalował krzesło. Sierioża przychodzi i od progu mówi:

- Kola, ja...
- Siadał wpieni!
- Ale Kola, chciałem ci powiedzieć...
- Siadał, nie krępuj się!
- Sierioża usiadł, Kola chichocze, a Siergiej mówi:
- Kola, nie miałem nic czystego i dziś założyłem twoje dżinsy.

Chłopiec wchodzi do fryzjera, a ten szepcze do klienta:

- To jest najgłupsze dziecko na świecie. Proszę popatrzeć, pokażę panu. Fryzjer bierze w jedną rękę dolara, a w drugą dwie dwudziestopięciocentówki. Woła chłopca i pyta:

– Które wybierasz?

Chłopiec bierze dwudziestopięciocentówki i wychodzi.

- I co, nie mówilen? – triumfuje fryzjer.
- Ten dzieciak nigdy się nie nauczył! Jakś czas później klient wychodzi i widzi chłopca wracającego z lodziarni.
- Hej, maly! Mogę zadać ci pytanie? Czemu wziąłeś dwudziestopięciocentówki zamiast dolara?
- Chłopiec polizał loda i odpowiedział:
- Ponieważ w dniu, kiedy wezmę dolara, gra się skończy!

- Dzień dobry. Czy to państwo organizują konkurs jasnowidzów?
- Tak, ale zapisy zaczynamy dopiero w przyszłym tygodniu.
- Nie chcę zostać źle rozumiany, ale

przyszedłem odebrać pierwszą nagrodę.

Ja i moja żona byliśmy szczęśliwi przez 24 lata. Potem się poznaliśmy i się skończyło.

Poniedziałek rano, sześć:

- Co masz takie czerwone oczy, pites?
- Nie! Płakałem cały weekend, bo brat kowato mi pracy!

Na rozmowie kwalifikacyjnej:

- W CV napisał pan, że jest pan tajemniczy. Może pan to rozwinąć?
- Nie.

Sultan nachyla się do ucha najbliższej niego siedzącej żony i szepcze:

- Jesteś stołcem mojego życia. Kocham cię. Podaj dalej.

Rozmowa na czacie:

- Ile masz wzrostu?
- 145 cm.
- O, to z ciebie mała księżniczka. A ile ważyysz?
- A ważę jeszcze mniej, tylko 120.

Egzamin wstępny na studia:

- Proszę powiedzieć, dlaczego silnik elektryczny się obraca? – pyta egzaminator.
- Bo jest elektryczność.
- I to ma być odpowiedź? Dlaczego, w takim razie, żelazko się nie obraca? Też jest elektryczne!
- A bo ono nie jest okrągłe.
- No, a kuchenka elektryczna? Okrągła przecież, czemu się nie obraca?
- To z powodu tarcia – nóżki przeszkadzają.

- Dobrze... A żarówka? Okrągła! Gładka! Bez nóżek! Czemu żarówka się nie obraca?
- Obraca się, jak najbardziej!
- ?!
- Przecież jak pan profesor ją chce wymienić, to co pan robi? Obraca ją pan!

- Hm, no tak, w rzeczy samej. Ale to przecież ja nią obracam, nie ona sama!
- Widzi pan... Samo z siebie nic się nie obraca! Taki silnik elektryczny, na przykład, potrzebuje do tego elektryczności.

W banku:

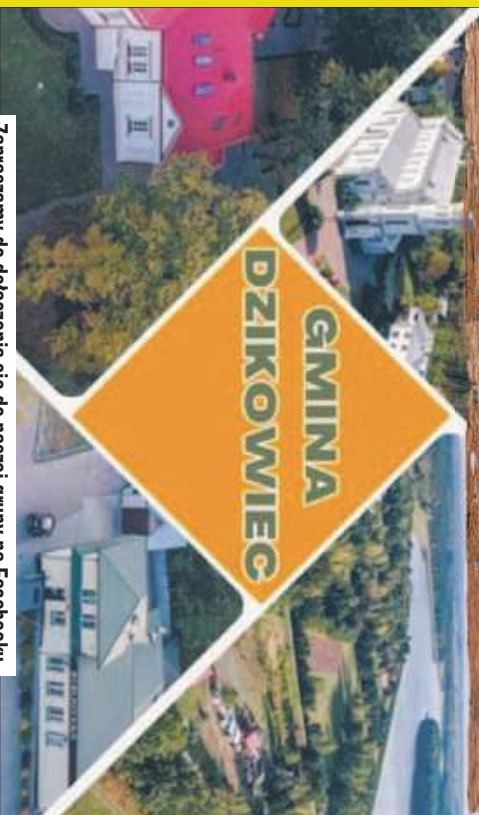
- Wszyscy stać i nie ruszać się!
- To napad?
- Nie, fotografia grupowa!

Funkcjonariusz policji wodnej na brzegu jeziora dobrze znanego z doskonatych warunków wędkarskich zatrzymał łaceta z dwoma wadrami ryb:

- Czy ma pan pozwolenie na łowienie ryb w tym miejscu?
- Ależ proszę pana, to są udomowione rybki!
- Udomowione?!
- Tak, co wieczór wyprowadzam te właśnie ryby na spacer w tym jeziorze, żeby sobie popływały. Później gwizdę i na ten gwizd one same wpływają do mojego wiadra.

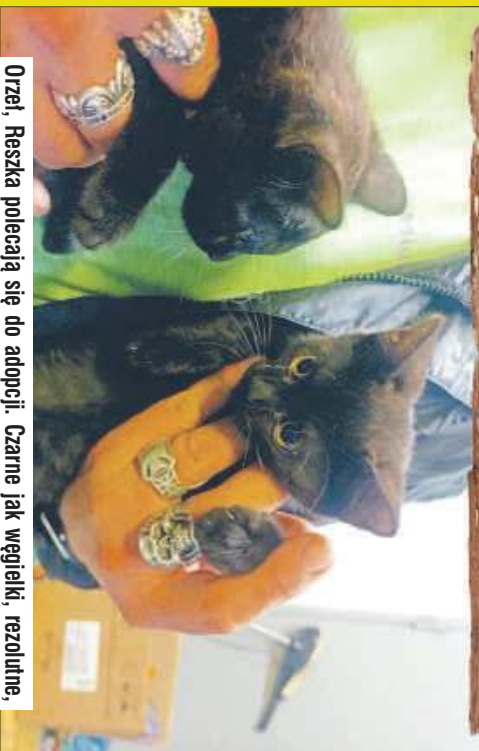
- Co mi pan ki wciskasz! Żadna ryba tego nie potrafi.
- Facet popatrzył chwilę na funkcjonariusza, po czym powiedział:
- Wobec tego zademonstruję panu. Udowodnię, że to prawda!
- Dobra, pokazuj pan, ale bez żadnych numerów.
- Facet wiał więc zawartość wiader do jeziora, postawił je na ziemi i stoi. Policjant stoi obok zaciekawiony:
- No i co?
- Jak to co?
- Zawoła je pan czy nie?
- Zawoła kogo?!
- No, ryby!
- Jakie ryby?

Z Facebooka



Zapraszamy do dołączenia się do naszej grupy na Facebooku.

Czekam na dom



Orzeł, Reszka polecają się do adopcji. Czarne jak węgielki, rezolute, oswojone, około 3-miesięczne kociaki. Kontakt: 729 977 598

Dekadę temu na fotografii



Sierpień 2014: kierowca samochodu ciężarowego, przewożącego koparkę, zahaczył swoim ładunkiem o wiadukt, który został poważnie uszkodzony.

Fot. Archiwum Korso Kolbuszowskie